Uwaga! numer nie jest antydatowany

Cena 15 gr.

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Rynek 6. I. p. tel. 120-76
Lwów, Mochnackiego L. 48
Telefony 253-79 292-46 246-..

P.K.O. 503.750

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . 4 zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach wydawn. miesięcznie. 3 zł.

Rok VIII. Kraków-Lwów, sobota 27 lipca 1935 Nr. 205 ABC

Z. S.

Gdańskie fochy

Gdańsk jest integralną częścią polskiego obszaru narodowego. Leży bowiem u ujścia Wisły i jest portem jej dorzecza, czyli portem polskim. Pomyślność, dobrobyt i cały rozwój Gdańska zależał zawsze w historji i zależy dzisiaj od tego, czy swoją naturalną funkcję polskiego portu dobrze i bez przeszkód spełnia.

Traktat wersalski nie przyniósł niestety rozstrzygnięcia jedynie słusznego i korzystnego zarówno dla Polski jak i dla Gdańska, jakiem byłoby przyłączenie tego miasta bez żadnych zastrzeżeń do Polski. Twórcy traktatu poszukali kompromisu, któryby gospodarczo związał Gdańsk z Polską i poddał go pod opiekę Polski, ale zarazem zachował mu autonomję i możnosc utrzymania niemieckości. Z tej kompromisowej tendencji wyrósł dzisiejszy statut Wolnego Miasta Gdańska. Według tego statutu Gdańsk tworzy z Polską jeden, wspólny obszar celny, posiada polską sieć kolejową, port jego jest do dyspozycji i pod wspólnym zarządem z Polską. Polska wreszcie reprezentuje Wolne Miasto nazewnątrz w stosunkach międzynarodowych, przyczem Liga Narodów rozstrzyga ewentualne spory pomiędzy Polską a Wolnem Miastem.

Postawa Gdańska wobec Polski polega od początku i niezmiennie na tem że Wolne Miasto chciałoby czerpać zyski ze swojego związku z Polską, zarabiać na Polsce i żyć z Polski a zarazem trzymać się w zupełnej izolacji oraz tworzyć narodową całość z Rzeszą Niemiecką.

Wyrazem tych sprzecznych w swojej istocie tendencyj jest również ostatni zatarg z Gdańskiem, który znajduje się obecnie w pełnym toku rozstrzygania.

Gdańsk znalazłszy się w trudnościach gospodarczych i finansowych uznał za konieczne zdewaluować swego guldena, odchodząc przytem od parytetu marki niemieckiej, i równając się ze złotym. Gdy skutki tego zabiegu nie okazały się dość trwałe, Rząd polski zaofiarował swoją pomoc, którą Gdańsk odrzucił, imając się natomiast na wzór Rzeszy i za radą prezydenta Reichsbanku Schachta, przymusowej gospodarki dewizowej. Zarządzenie to na obszarze ściśle z Polską związanym stało się oczywiście dla interesów polskich nie do zniesienia. Rząd polski wydał w odpowiedzi znane dyspozycje celem zabezpieczenia interesów skarbu ponoszącego szkody dzięki niepewności i fluktuacjom gdańskiego guldena.

Dyspozycje polskie stają się skolei przyczyną ciężkich strat i trudności gospodarczych dla Wolnego Miasta, a prezydent senatu Greiser ośmielił się nawet oświadczyć, że nie wykona zarządzeń polskiego ministra skarbu wydanych dla gdańskiej dyrekcji ceł, znajdującej się, jak wiadomo, pod polską władzą.

Stanowisko Rządu polskiego musi być i w dalszym ciągu stanowcze, nieustępliwe i konsekwentne. Gdańszczanie muszą zrozumieć, że chcąc żyć z Polski nie mogą się zarazem przeciw Niej buntować. Gdańsk tworzy całość gospodarczą z Polską, a że jest portem i miastem handlowem, więc znaczy to bardzo wiele i zespala z Polską istotnie. Takie są fakty i taka rzeczywistość, która musi być w Gdańsku zrozumiana, choćby tamtejszym Niemcom najmniej się podobała.

Zgodnie z traktatem, ale twardo i bez względnie stać musi Polska przy swoich prawach na Gdańsku. Błędy naszej historji, błędy pobłażliwości i zaniedbania nie mogą być powtórzone.

—o—

Wypuszczenie 6-procentowej pożyczki inwestycyjnej

WARSZAWA 26. 7. (PAT) W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 54 z 26 lipca br. opublikowane zostało rozporządzenie ministra skarbu z dn. 12 lipca w sprawie wypuszczenia 6-procentowej pożyczki inwestycyjnej na kwotę imienną 50 milj. zł. w złocie w obligacjach na okaziciela. Odsetki będą wypłacane półrocznie. Pierwszy kupon płatny będzie 15 stycznia 1936 r. Umorzenie pożyczki nastąpi w ciągu 30 lat drogą losowania lub skupu z wolnej ręki, począwszy od 15 lipca br. Cena emisyjna pożyczki wynosi zł. 100 za jedną obligację imiennej wartości 100 zł. w złocie.

Zaznaczyć należy, że omawiana pożyczka nie będzie uplasowana na wolnym rynku.

Jakie ulgi w wojsku daje P. W.?

WARSZAWA, 26. 7. (Tel. wł. G.). W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ogłoszono szereg rozporządzeń, a mianowicie: ministra spraw wojskowych w sprawie ulg w wykonywaniu obowiązków służby wojskowej przez członków organizacji przysposobienia wojskowego, ministra przemysłu i handlu o przyznaniu ulg w sprawie pokoi umeblowanych i pensjonatów. Ministerstwo Opieki Społecznej ogłosiło rozporządzenie o ulgach w spłacaniu zaległości z tytułu ubezpieczeń społecznych.

Rozporządzenie o ulgach wojskowych dla członków organizacji przysposobienia wojskowego orzeka, że ukończenie II stopnia przysposobienia wojskowego ogólnego lub specjalnego daje następujące ulgi:

Prawo do noszenia na mundurze wojskowym odznaki specjalnej, *prawo do otrzymania zezwolenia na wychodzenie z koszar i przepustek w niedziele i święta również w trzech pierwszych miesiącach, prawo otrzymywania urlopu na święta wyznaniowe, pierwszeństwo przy wyznaczaniu do szkół oficerskich, przyspieszenia awansów do stopnia starszego szeregowca i kaprala.* Dalszą ulgą są urlopy czasowe, zależne od rodzaju ukończonego przysposobienia wojskowego i trwające od 3—6 tygodni.

Wreszcie rozporządzenie przyznaje prawo do *skróconej obowiązkowej służby czynnej*, które polega na późniejszym terminie wcielenia do szeregów w 6 tygodni dla wcielonych do formacji piechoty i lotnictwa, 4 tygodnie dla wcielonych do formacji broni pancernej, taborów, żandarmerji, służby zdrowia, saperów i wojska łączności.

Nie dotyczy to natomiast poborowych i ochotników wcielonych do formacyj elektrotechnicznych i radjotechnicznych. Poborowi uprawnieni do odbywania skróconej służby czynnej wojskowej na mocy ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym nie korzystają z tytułu ukończenia II stopnia przysposobienia wojskowego ze skróconego czasu czynnej służby wojskowej. Rozporządzenie ministra spraw wojskowych przyznaje również pewne ulgi osobom obowiązanym do służby w rezerwie. Mogą one mieć zaliczony czas pracy w przysposobieniu wojskowem na poczet ćwiczeń wojskowych.

Przedwyborcze przygotowania

WARSZAWA 26. 7. (tel. wł. G.) Na podstawie ordynacji wyborczej do Sejmu minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie w sprawie djet i kosztów podróży członków komisyj wyborczych. Ustala ono wysokość djet i kosztów podróży sędziów, pełniących funkcje przewodniczacych okręgowych komisji wyborczych, oraz przewodniczących i członków obwodowych komisyj wyborczych.

Członkowie okręgowych komisyj wyborczych oraz przewodniczący i członkowie komisyj obwodowych, którzy utrzymują się wyłącznie z zarobku dziennego i udowodnią stratę tego zarobku z powodu pracy w komisji, otrzymają za dni rzeczywistej pracy w komisji djety dziennej w następujących wysokościach. Członkowie okręgowych komisyj wyborczych 10 zł. przewodniczący obwodowych komisyj wyborczych 4 zł. członkowie obwodowych komisyj wyborczych 3 zł.

WARSZAWA 26. 7. (tel. wł. G.) Generalny komisarz wyborczy powoła w nadchodzącym tygodniu przewodniczących wojewódzkich kolegjów do Senatu. Na całym terenie państwa utworzonych będzie 17 kolegjów dla wszystkich województw. Na przewodniczących powołani będą przedstawiciele sądownictwa.

Groźba dalszego spadku cen w rolnictwie

WARSZAWA 26. 7. (tel. wł. G.) Zagadnienia gospodarcze zaprzątają obecnie mocno uwagę rządu. Część rozporządzeń z tego zakresu załatwiła ostatnio Rada Ministrów, dalszemi zaś zająć się ma w przyszłym tygodniu Komitet Ekonomiczny. Chodzi tu o przygotowanie jeszcze dalszych rozporządzeń wykonawczych do ustawy oddłużeniowej. Poza tem przedmiotem obrad ma być zagadnienie polityki zbożowej. Pod wpływem kół rolniczych, które **wskazują na pomyślnie zapowiadające się wyniki tegorocznych zbiorów i na groźbę dalszego spadku cen, niektóre czynniki w rządzie wypowiadają się za wzmocnieniem zakupów interwencyjnych przez Państwowe Zakłady Zbożowe.** Przeważa jednak podobno opinja przeciwna interwencji, reprezentowana przedewszystkiem przez min. rolnictwa Poniatowskiego, który uważa, że cały wysiłek rządu w dziedzinie rolnictwa powinien być skierowany do pobierania gospodarki hodowlanej.

B.G.K. obniża stopę procentową

WARSZAWA 26. 7. (tel. wł. G.) Od dnia 1 września wejdzie w życie obniżenie stopy procentowej kredytów rzemieślniczych Banku Gospodarstwa Krajowego z 7 proc. do 4 proc. Jednocześnie powiększony zostanie kontyngent kredytów dyskontowychh z 6.300.000 zł. do 7.500.000 zł. Dyrekcja B. K. G. zgodziła się na podniesienie górnej granicy pożyczek z 2 na 4.000 tys. zł.

BRZEŻANY 26. 7. (PAT) W nocy z 24 na 25 bm. nieznani sprawcy włamali się do kościoła w Podwysokiem po wywierceniu świdrem dziur w drzwiach i wyłamaniu zamków. Po przeszukaniu całego kościoła i zakrystji, sprawcy nic nie zabierając zbiegli. Dochodzenia w toku.

Dezercje, drożyzna i popłoch szerzą się we Włoszech

WARSZAWA 26. 7. (tel. wł. G.) Z Wiednia donoszą agencji Press: wiadomości otrzymane z Rzymu stwierdzają znaczny.

wzrost drożyzny środków żywnościowych we Włoszech. Mimo ostrych zarządzeń władz najdrobniejsze środki żywnościowe drożeją. W sklepach dochodzi do zatargów. Pogłoski o 40 proc. zmniejszeniu pokrycia złotem waluty włoskiej wywołały popłoch w społeczeństwie. Ludność masowo wyzbywa się papierów państwowych.

Wobec ostrej kontroli giełd oficjalnych operacje dokonywane są na czarnych giełdach.

Obiegające pogłoski o zabójczych warunkach klimatycznych w Erytrei wywołały w społeczeństwie głośne nastroje antywojenne. Demonstracje za wojną organizowane są tylko przez partje faszystowskie. **W wielu okręgach w których spodziewane jest ogłoszenie mobilizacji i wysyłka formacyj do Afryki szerzy się dezercja.**

RZYM, 26. 7. (PAT). Organizowane od kilku dni w całym kraju manifestacje antyabisyńskie, osiągnęły punkt kulminacyjny wczoraj wieczorem w Rzymie. W wygłoszonych przemówieniach wskazywano na zadania kolonizacyjne Włoch i występowano niezwykle ostro przeciwko Abisyńczykom i ich poplecznikom. Z entuzjazmem aprobowano politykę Mussoliniego. *Niezliczone tłumy z muzyką i niezliczonemi transparentami, skierowanemi przeciwko angielsko - japońskim dostawcom broni, przeciwko Lidze Narodów i przedewszystkiem przeciwko Abisynji, przeszły przez ulice miasta* i zebrały się na Plazza Colonna, gdzie wygłosił przemówienie sekretarz partji faszystowskiej okręgu rzymskiego. Reportaż o manifestacji nadawał przez radjo Marinetti, członek Akademji Włoskiej. Reportaż swój zakończył Marinetti słowami: *„Abisynja musi być nasza“.* Wczesnym wieczorem odbyła się manifestacja przed ambasadą francuską, w czasie której wyszedł na balkon ambasador de Chambrun, który w odpowiedzi na okrzyki na cześć Francji, wzniósł okrzyk „Niech żyją Włochy“. Część demonstrantów z plakatami *udała się przed ambasadę brytyjską, nie doszło tem jednak do żadnych zajść.*

Nieaktualna oferta Włoch

LONDYN, 26. 7. (PAT). „Times“ omawiając depeszę rządu włoskiego do sekretarza generalnego Ligi Narodów o gotowości Włoch zakomunikowanej też rządowi abisyńskiemu — do ponownego wszczęcia prac komisji koncyljacyjno - arbitrażowej, pisze, że *oferta włoska jest nieaktualna. Poglądy Włoch i Abisynji na kompetencje takiej komisji są całkowicie rozbieżne.*

PARYŻ, 26. 7. (PAT). Szereg dzienników dzisiejszych dopatruje się w rozwoju konfliktu włosko - abisyńskiego w ciągu ostatnich 24 godzin pewnych bardziej optymistycznych objawów, *obawia się jednak, by poruszenie przez Radę Ligi Narodów całości zagadnienia nie skomplikowało ponownie sprawy.* Decyzja Włoch uniknięcia powikłań znalazła potwierdzenie w telegramie do sekretarza generalnego Ligi, Avenola.

ŁONDYN 26. 7. (PAT) Specjalny sprawozdawca „Times'a“ donosi z Addis Abeby, **że armja abisyńska posiada 30 tysięcy nowoczesnych karabinów i 15 miljonów nabojów.** Samolotów jest tylko 11, z czego jedynie 5 przeznaczonych jest do bombardowania, pozostałe zaś oddane będą Czerwonemu Krzyżowi. Armja północna, mająca przed sobą większość armji włoskiej, **liczy 160 tys. ludzi, uzbrojonych w karabiny z ołowianemi kulami.**

NEAPOL, 26. 7. (PAT). Parowiec „Bianca Mano“ odpłynął do Afryki wschodniej, mając na pokładzie 180 oficerów, 1900 żołnierzy, robotników specjalistów i materjał wojenny. W Messynie „Bianca Mano“ zabierze przeszło 200 oficerów i 3 tys. żołnierzy.

ADDIS ABEBA 26. 7. (PAT) Rząd abisyński oświadczył, iż misjonarzom brytyjskim, przebywającym wewnątrz kraju, nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Żadne wrogie manifestacje przeciwko europejczykom nie miały i nie będą miały miejsca w Abisynji.

O neutralność St. Zjednoczonych

WASZYNGTON, 26. 7. (PAT). Senatorowie: Nye i Clark mają złożyć w dniu jutrzejszym na ręce sen. Pittmana, przewodniczącego senackiej komisji spraw zagranicznych, memorandum, w którem *domagają się energicznie, ażeby neutralność Stanów Zjednoczonych ze względu na nieunikniony ogólny konflikt w Europie, jaki może wyniknąć w następstwie zatargu włosko - abisyńskiego, została prawnie ustanowiona przez kongres* na sesji bieżącej.

Wylosowanie książeczek P. K. O.

Dnia 25 lipca 1935 r. odbyło się w Centrali P. K. O. w Warszawie 26-te z rzędu losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe Serji II-ej.

Po zł. 1.000 otrzymują właściciele następujących książeczek: 51489 52208 52650 54186 55208 55270 55831 56048 57078 57510 57610 57821 57824 58195 58472 58669 58815 59256 60533 61858 61984 62020 65088 65836 66061 66351 67160 67691 67732 68583 69244 69496 69744 70858 71972 72044 72352 72392 73468 74726 74900 75400 75897 76617 76873 77294 77855 78373 78946 80332 80736 82983 83754 84758 87537 87699 88136 88377 89319 91558 91637 92611 93235 94324 94511 94523 94588 94709 96421 96803 96939 98939 98627 98868 99236 99426 99619 100548 101061 101889 102040 102428 102449 102601 103681 105931 106132 106786 107526 108181 108265 109220 109553 110752 111629 111816 112110 113312 113463 114202 114556 115189 115471 115671 116303 116398 116767 116869 117230 117504 118894 118993.

Wylosowane dawniej a niepodjęte książeczki premjowane Serji II-ej Nr. 113345.

Japonja reorganizuje swoją armję

TOKIO, 26. 7. (PAT). Ministerstwo wojny przedstawiło ministerstwu finansów do zatwierdzenia projekt budżetu wojskowego na rok przyszły. Według „Azahi“ budżet ten wynosić będzie 633 milj. jenów, czyli że *będzie większy o 141 milj. od budżetu obecnego.* Dziennik podkreśla, że charakterystyczną cechą nowego budżetu jest *suma 900 milj. jenów na reorganizację armji, która ma być przeprowadzona w ciągu 5 lat. W roku przyszłym na ten cel ma być wyasygnowane 180 miljonów.*

Pięcioletni plan reorganizacji armji przewiduje 500 milj. na uzupełnienie materjału wojennego, 200 milj. na modernizację i reorganizację armji w Japonji i Korei, 200 milj. na modernizację i uzupełnienie wojsk japoskich w Mandżuko. 500 miljonów, przeznaczonych na uzupełnienie materjału wojennego nie obejmuje 200 milj. zatwierdzonych już przez parlament. Suma ta wraz z 48 milj. już zatwierdzonemi, będzie przeważnie wydana na podwojenie sił lotniezych w ciągu 5 lat.

TOKIO, 26. 7. (PAT). Jak podaje dziennik „Asani Shimbum“, koła wojskowe złożyły rządowi *nowy dodatkowy program obrony, mający na celu usprawnienie i wzmocnienie armji.* Wykowanie tego programu, rozłożone na lat 5, poczynając od r. 1936, pociągnie za sobą wydatek w wysokości 60 milj. funt. szter. Siły powietrzne mają być podwojone.

Kronika telegraficzna

Bukareszt Gubernator Banku Narodowego Dimitrescu podał się do dymisji, Przyczyną tej decyzji była obawa, że prestiż Banku Narodowego może ucierpieć z powodu ataków prasy przeciwko jego osobie.

Londyn. Na zebraniu rady Ligi Narodów, Wielka Brytanja będzie reprezentowana przez min. Edena.

Królewiec Nadprezydent prowincji wschodnio-pruskiej wydał zarządzenie o rozwiązaniu krajowej organizacji „Stahlhelmu“.

Moskwa. Na przedmieściu Moskwy w zderzeniu autobusu z pociągiem siedmiu pasażerów autobusu zostało zabitych, a 6 rannych.

Buenos Aires Min. de Pinedo, który na czas pojedynku z sen. De la Torre podał się do dymisji, objął z powrotem tekę skarbu.

Wiedeń Rząd austrjacki zaprzecza wiadomości, iż 6 tys. żołnierzy austrjackich ma wziąć udział w manewrach włoskich na granicy włosko-austrjackiej.

Kopenhaga Król Chrystjan zwołał na dzień 31 lipca br. nadzwyczajną sesję letnią parlamentu.

Buenos Aires B. policjant Valdes Cora przyznał się do zabójstwa sen. Borda Sehert.

Wiedeń. Austrjacki konsul w Monachjum otrzymał notę, w której rząd bawarski prosi go o zaniechanie urządzenia nabożeństwa żałobnego za duszą kanc. Dollfussa.

Poparcie dla polityki finansowej franc. rządu

PARYŻ, 26. 7. (PAT). Rozmach polityki finansowej rządu Lavala wywołuje ciągle żywe echo w opinji. *Poza protestami rząd odbiera również szereg dowodów poparcia i aprobaty.*

Przewodniczący związku francuskich Izb handlowych, Garnier, wystosował na ręce premjera Lavala list, w którym zgłasza imieniem Izb handlowych całej Francji poparcie akcji gospodarczej rządu.

Kongres Kominternu

MOSKWA, 26. 7. (PAT). Wczoraj wieczorem w sali kolumnowej domu związków zawodowych odbyło się otwarcie 7-go kongresu Kominternu. W kongresie biorą udział przedstawiciele 65 państw.

Na otwarciu kongresu był obecny Stalin, któremu zgotowano entuzjastyczną owację. Mowę inauguracyjną wygłosił delegat Niemiec, Wilhelm Pick. Biuro kongresu składa się z 42 członków. Kongres wybrał jednogłośnie Ernsta Thaelmanna na prezesa honorowego.

Nie chcą Habsburgów

ŁONDYN, 26. 7. (PAT). Agencja Reutera donosi z Wiednia: Obserwatorzy polityczni zaintrygowani są wyraźnem ochłodzeniem, jakie zapanowało w kołach oficjalnych względem Habsburgów.

W ciągu ostatnich 24 godzin trzy prowincje: *Przedarulanja, Górna Austrja i Tyrol, wypowiedziały się przeciwko Habsburgom i ich powrotowi do Austrji.*

Ofiary piorunów

BRZEŻANY 26. 7. (PAT) W czasie ostatniej burzy, jaka przeszła nad powiatem brzeżańskim, **poniósł śmierć od pioruna Piotr Łapszyński, który kosił łąkę w pobliżu Pawłowa i skrył się pod drzewo.**

W kilku miejscowościach powstały od piorunów pożary. We wsi Rohaczyn spłonął dom mieszkalny, w Glinnej dom mieszkalny i stajnia, w Potoku zaś zabudowania gospodarcze i inwentarz. Szkoda wynosi kilka tysięcy złotych.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Ś. p. WŁADYSŁAW BARAŃSKI

em. st. radca I. S., zasnął w Panu w 61 r. życia, osierociwszy żonę, córki i siostrę.

Urodzony we Lwowie, tu kończył studja, poczem poświęcił się karjerze urzędniczej, zdobywając jej szczeble pracą i zasługą. Swoją uprzejmością, uczynnością i obywatelskim zawsze postępowaniem pozyskał sobie w mieście naszem dużą sympatję. W pamiętnym r. 1918 spełnił swą powinność w szeregach M. S. O. Prosty i szczery, był głęboko oddany kultowi religijnemu i sprawie narodowej. Cechowała Go wieczna pogoda umysłu, rzadko dziś spotykany dar towarzyski, serdeczne obejście z każdym i takt postępowania. Po życia trudach i znojach znalazł już wieczny pokój.

Cześć Jego pamięci. (o.)

Rząd holenderski podał się do dymisji

LONDYN 26. 7. (PAT) W ciągu nocy dzisiejszej ogłoszono w Hadze, że stopa dyskontowa **Banku holenderskiezo podniesiona została z 5 na 6 procent oraz, że rząd Colijna podał się do dymisji.** Królowa jednak nie przyjęła narazie dymisji gabietu, złożonej na jej ręce przez premjera Colijna, zastrzegając sobie czas do namysłu i polecając członkom obecnego rządu, aby uczynili wszystko dla dobra kraju.

HAGA 26. 7. (PAT **Aalberse, przywódca partji katolickiej otrzymał od królowej misję utworzenia rządu.**

AMSTERDAM 26. 7. (PAT) Desygnowanemu na premjera profesorowi Aalberse przypisują zamiar utrzymania obecnego parytetu złota. Rząd Colijna posiada nadal, do czasu uformowania nowego rządu prawo wydania zarządzeń, mających na celu obronę waluty.

Koła finansowe nie przyjęły jednomyślnie wyboru Aalberse. Dają się nawet **słyszeć głosy, iż nie zdoła on znaleźć poparcia innych stronnictw, co konieczne jest dla zapewnienia większości. Złoto w dalszym ciągu odpływało dzisiaj do Francji i Stanów Zjednoczonych.**

—O—

Wskaźniki naszej siły materjalnej

i naszych ambicyj kulturalnych

Pod względem liczby ludności Polska ze swojemi 33½ miljonami ludności zajmuje *dziesiąte miejsce w świecie, a*

szóste miejsce w Europie

po Rosji sowieckiej, Niemczech Anglji, Francji i Włoszech.

Jakie zaś miejsce zajmuje pod względem siły materjalnej i kultury duchowej.

W zakresie siły materjalnej leży ona

znacznie niżej w drabinie,

niżby to wynikało z pozycji, jaką zajmuje pod względem liczby ludności.

Oto kilka wskaźników zaczerpniętych z ostatniego Małego Rocznika Statystycznego:

Pod względem wydobycia

węgla kamiennego zajmuje Polska

miejsce zaszczytne siódme,

po Stanach Zjednoczonych, Anglji, Niemczech, Rosji sowieckiej, Francji i Japonji; pod względem wydobycia *ropy naftowej miejsce trzynaste* — po Stanach Zjednoczonych, Rosji sowieckiej Wenezueli, Rumunji, Persji, Indjach Holenderskich, Meksyku, Argentynie, Peru, Kolumbji, Trynidadzie i Indjach Brytyjskich; co do *produkcji soli* miejsce Polski jest dziesiąte, co do *soli potasowych* bardzo zaszczytne, bo piąte, po Niemczech, Francji, Stanach Zjednoczonych i Hiszpanji; co do *rudy żelaznej* miejsce niekorzystne, bo *czternaste;* co do *cynku* miejsce bardzo korzystne, bo *czwarte* — po Stanach Zjednoczonych, Belgji i Kanadzie; w zakresie *ołowiu* miejsce *dwunaste;* pod względem produkcji *cyny* i pod względem *aluminjum* jesteśmy *nienotowani;* co do *srebra* miejsce nasze jest *dwunaste*, ale nic nie znaczące; pod względem *złota* jesteśmy znów *nienotowani.*

W ogólnym jednak rezultacie

pod względem surowców górniczych nie jesteśmy postawieni najgorzej.

Natomiast jest rzeczą niekorzystną, że

w hutnictwie jest nasza pozycja dużo słabsza.

I tak w zakresie *surowca żelaza* zajmujemy miejsce *piętnaste,* co do stali miejsce *dziesiąte* po Stanach Zj., Niemczech, Anglji, Rosji sowieckiej, Francji, Japonji, Belgji, Luksemburgu i Włoszech.

Również *dziesiąte* miejsce ma Polska w zakresie wyrobów walcowanych ze stali i drzewa.

W dziedzinie przemysłowej wypada się zatrzymać nad

artykułami przemysłowemi najbardziej uzasadnionemi

A więc pod względem produkcji cementu Polska zajmuje miejsce *czternaste,* co do *samochodów* jest *nienotowana,* w produkcji kwasu siarkowego jest *dziesiąta,* w kauczuku *nienotowana, bawełny* nie produkuje, zaś pod względem ilości

wrzecion w przemyśle bawełnianym jest dwunasta,

jedwabiu naturalnego nie mamy, w zakresie *jedwabiu sztucznego,* którego produkcja w całym świecie wzrasta ostatnio bardzo gwałtownie zajmujemy miejsce *dziesiąte,* w produkcji *papieru* jesteśmy na miejscu *dwunastem,* w produkcji *lnu* na miejscu *drugiem* po Rosji sowieckiej, w produkcji konopi na miejscu *szóstem,* w *wełnie szesnastem,* w produkcji *spirytusu* na miejscu dziesiątem, co do *cukru trzcinowego,* którego produkcja jest większa od produkcji *cukru buraczanego* Polski oczywiście niema, zaś w produkcji tego ostatniego rodzaju cukru jesteśmy na miejscu *siódmem.*

W *obrocie handlu zagranicznego* jesteśmy, *na miejscu 28-em,* czyli, że jesteśmy odcięci od świata. Jest to w znacznej mierze dowodem naszego ubóstwa, bo tak się składa, że

kraje, które posiadają duże cyfry handlu zagranicznego, mają też

duży dochód w przeliczeniu na głowę ludności.

Dochód społeczny Polski jest mały, o czem świadczy *niska stopa spożycia ludności.* A mianowicie

w spożyciu obliczonem przeciętnie rocznie na 1-go mieszkańca

jesteśmy co do *pszenicy* na 11 miejscu, co do *żyta* na miejscu *pierwszem,* również co do *ziemniaków* na miejscu pierwszem, ale co do *cukru* na miejscu 11-tem, co do *kawy* na miejscu *12-tem* co do *herbaty* na miejscu 7-mem, co do kakao na miejscu 10-tem, co do *wina* na miejscu 12, co do *węgla* na miejscu *12,* choć pod względem wydobycia węgla, jak to wyżej wykazaliśmy zajmujemy miejsce 7-me, co do zużycia *prądu elektrycznego* miejsce 13-te.

Pod względem dobrobytu ludności

jak widzimy, jesteśmy bardzo opóźnieni,

trzeba zaś zwrócić uwagę, że miarą tu może być nie nasze dziesiąte miejsce w świecie, lecz szóste w Europie, bo przecież nie możemy się porównywać np. z Chinami, lecz w porównaniu wchodzą w grę państwa europejskie.

A teraz

kultura duchowa.

Co do ilości *wydawnictw i druków ukazujących się w ciągu roku,* to Polska ma *miejsce szóste,* w zakresie liczby bibljotek również *miejsce szóste,* po Stanach Zjednoczonych, Rosji sowieckiej, Niemczech, Francji, Anglji i Włoszech.

Te dwie cyfry są znamienne i

dowodziłyby one, że w zakresie ambicyj kulturalnych nie dajemy się zepchnąć na dalszy plan.

Co do ilości radjoabonentów (miejsce 14-te) i co do ilości kinomatografów (miejsce 11-te) jesteśmy wprawdzie w tyle, ale na odnośne pozycje składają się nietylko ambicje kulturalne, ale i możności materjalne.

Na koniec jeszcze jedna uwaga. Jeśli porównać dane dotyczące *naszej produkcji, względnie możliwości produkcji, to są one wyższe od cyfr spożycia.*

Skąd to pochodzi?

Cyfry spożycia — to obraz dobrobytu, cyfry produkcji — to obraz sił potencjalnych kraju w zakresie wytwarzania tego dobrobytu. Otóż *możliwości są u nas większe, a istniejący stan jest dużo gorszy.* Na możliwości wskazują też *zjawiska znamionujące ambicje kulturalne.*

Tylko przetwarzaniu ambicyj kulturalnych w możliwości produkcyjne, a tym zaś ostatnim w skrystalizowaniu się w cyfry gotowych dóbr materjalnych — musi być nadany odpowiedni kierunek, rytm i tempo. *Tempo przyspieszone, bo cały świat żyje pod znakiem wyścigu.*

W. Ś.

Zaniedbujemy propagandę!

Wyświetlany jest we Lwowie i w innych miastach Polski film sowiecki, p. t.: „Katastrofa Czeluskina". Film jest bardzo interesujący, ale nie o jego treści chcemy na tem miejscu pisać.

Oglądając film o Czeluskinie widzieliśmy przedewszystkiem organizację propagandy sowieckiej. Trzeba przyznać, że jest pod każdym względem doskonała. Trzeba rzeczywiście podziwiać wytrwałość organizacji propagandowej w czasie wyprawy Czeluskina, która kazała operatorowi chwytać na taśmę nawet najbardziej groźne, a równie najciekawsze momenty, aby później roztoczyć przed masami widzów nietylko sowieckich bohaterstwo wyczynu uczestników wyprawy.

Druga część filmu przedstawia nam powitanie uratowanych rozbitków. Istotnie widzi się entuzjazm tłumów, oczywiście kierowany umiejętnie propagandą.

Mamy również niejednokrotnie sposobność oglądać, czytać o propagandzie, prowadzonej na rzecz różnych wypadków i zdarzeń w Rzeszy niemieckiej.

I mimowoli refleksje kierują się ku Polsce.

Propaganda w naszem społeczeństwie wogóle właściwie nie istnieje...

Nie mówimy już o filmie, który przedstawia się pod tym względem wprost opłakanie.

Ale propaganda obejmować powinna przecież wszystkie działy życia narodowego. Każde zjawisko, każda okoliczność i zdarzenie winny być wyzyskane dla celów propagandowych na rzecz interesów ogólnych, a

przedewszystkiem wiązania obywateli z celami ogólno - państwowemi i narodowemi.

U nas robi się to nieraz w sposób śmieszny i kompromitujący.

Próby organizowania tego rodzaju propagandy — poza nielicznemi wyjątkami —

mają z reguły charakter jakgdyby małomiasteczkowy, a nadewszystko straszliwie szablonowy.

Nikogo taka propaganda nie pociąga, nikogo do niczego nie zapala, a bardzo wielu raczej zniechęca.

Nawet zagadnienia tego typu, jak armja i morze nie znajdują w naszej propagandzie należytego ujęcia. Nie mówimy już o innych sprawach, które są wręcz lekkomyślnie zaniedbywane.

Przyczyny tego stanu rzeczy należy szukać w braku odpowiedniej organizacji propagandy.

Prowadzona ona jest systemem decentralizacyjnym, wskutek czego

propaganda jest rozproszkowana dostaje się w ręce niewłaściwych czynników,

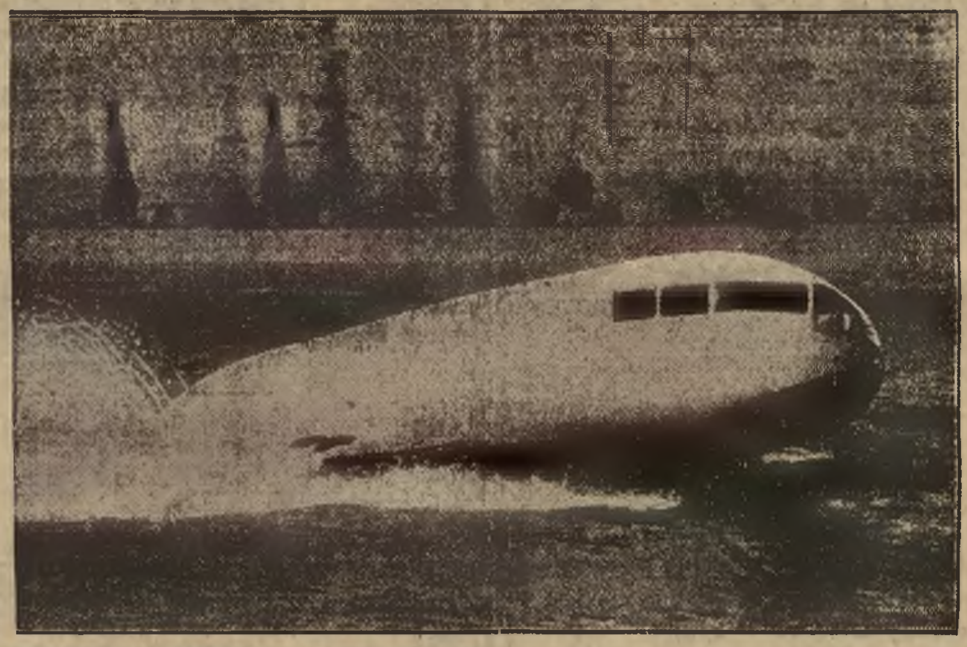
które traktują ją, jako rzecz dodatkową, niepotrzebny ciężar hamujący tok normalnych — ich zdaniem — ważniejszych czynności.

Nie chcemy tu szeroko uzasadniać roli i znaczenia propagandy w życiu współczesnem. Ten problem wydaje się zupełnie jasny.

Kto nie docenia tej sprawy i lekceważy propagandę — stwarza lukę, która może stać się zaczynem wielkich trudności.

W Polsce — w najbliższym czasie — te sprawy winny być rozwiązane. Poprzedzić je winna wyczerpująca dyskusja, która wytknie linje działania.

Kl. Hr.



Nowy typ „aerodynamicznej" motorówki, która brała udział w regatach w Long Beach. Łódź mierzy 4,90 mt. długości a poruszaną jest 4-cylindrowym motorem.

Chiny na nowych drogach

Pod wpływem cywilizacji zachodnio-europejskiej Chiny w ciągu ostatnich lat dwudziestu osiągnęły w życiu materjalnem duży postęp. Jak stwierdza jednak p. P'ankong - chang, kierownik oświecenia publicznego w Szanghaju, postęp ten nie przysporzył pożytku narodowi, bowiem dotyczył on tylko dziedziny materjalnej.

Myślący patrjoci chińscy ostatnio zwrócili baczną uwagę na stronę duchową życia, czyli zapoczątkowali kierunek, mający przyczynić się do postępu, to jest do duchowego doskonalenia się narodu chińskiego. Kierunek ów nazwano „Nowem Życiem". Przywódcy tego ruchu usiłują stworzyć doktrynę filozoficzno-moralną, łączącą filozofję moralną Sun-Jat-Sena wraz z doktryną Konfucjusza; głoszą więc zasady uprzejmości, sprawiedliwości, umiarkowania, skromności, w których upatrują filary moralne państwa oraz pierwszorzędny czynnik stałości i postępu narodu. Zasady te oparte są raczej na podstawach moralności czysto przyrodzonej. Władze poszczególnych miast, jak np. Kantonu już stosują drakońskie środki przeciw ludziom przestępującym nakazy „Nowego Życia": a więc zamykaja domy gry, domy nierządu; wzmożone zostały środki policyjne na ulicach i zebraniach publicznych; ta kampanja w obronie obyczajności objęła również kontrolę nad dziennikami, zwłaszcza zaś śledzi się treść ogłoszeń.

Władze kościelno - katolickie nie zbagatelizowały tego ruchu, ożywionego w gruncie rzeczy jak najlepszemi intencjami. Ostatnio Komisja Synodalna Delegacji Apostolskiej w Pekinie zwróciła się do tamtejszej Akcji Katolickiej z zaproszeniem do współpracy katolików z tym ruchem, czego zresztą jego przywódcy gorąco życzą sobie. Małżonka generała Czan - Kai - Szeka, p. Tsiang - Mei - Lin nawiązała bezpośrednią styczność z misjonarzami europejczykami i tubylczymi katolickimi i protestanckimi. W swem przemówieniu oddała ona hołd pracy misyjnej, podkreślając, iż ruch odrodzeńczy chiński raczej musi być duchowym, niż materjalnym; uzyskała też zapewnienie poparcia ze strony Mgra Van Dycka, Wikarjusza Apostolskiego. Ostatnio utworzył się komitet, liczący wśród członków również katolików; ruch ten zyskuje szczere uznanie również wśród pogan, bardzo chętnie współpracujących z chrześcijanami.

—o—

Mianowanie okręgowych komisarzy wyborczych

WARSZAWA 25. 7. (PAT) Na podstawie art. 22 ordynacj wyborczej do Sejmu p. minister Spraw Wewnętrznych powołał następujące osoby na stanowiska komisarzy wyborczych w poszczególnych okręgach:

Komisarjat rządu na m. st. **Warszawę:** Tadeusz Garbisiński v-dyr. Banku Gospodarstwa Krajowego., Mieczysław Dąbkowski — generał w stanie spoczynku., inż. Jerzy Budzyński — nacz. wydz. tramwajów miejskich w Warszawie. Tadeusz Wassung — urzędnik min. spraw zagranicznych, Józef Ołpiński — viceprezydent m. st. Warszawy. Juljusz Dreszer — adwokat.

Województwo łódzkie.

Wacław Wojewódzki — inż. zam. w Łodzi. Alfred Biłyk — adwokat w Łodzi. Franciszek Waszkiewicz — handlowiec. Tadeusz Niedzielski — urzędnik P.Z.U.W. w Łodzi.

Wojewódzkie kieleckie.

Grzegorz Axentowicz dyr. Izby Rzemiesln. w Kielcach. Wacław Płodowski dyr. gimnazjum w Częstochowie. Jan Teodor Szczodrowski prezydent m. Zawiercia Edmund Salak notarjusz w Będzinie.

Województwo lubelskie

Jan Fiszer dyr. Oddz. Spółdzielni Zw. mleczarskich i jajczarskich w Lublinie., Michał Krupa, pracownik samorządowy w Puławach. Zygfryd Krauze, notarjusz w Zamościu.

Województwo białostockie

Seweryn Nowakowski prezydent m. Białegostoku. Jan Amen inż. w Ostrowi Mazowieckiej. Jan Janicki prezydent m. Łomży.

Województwo wileńskie.

Mikołaj Osikowski gen. bryg. w stanie spoczynku w Wilnie. Leon Sumorek pisarz hipot. w Wilnie. Wincenty Łuczyński adwokat w Wilnie.

Województwo nowogródzkie.

Mgr. Adam Kozłowski nauczyciel gimnazjalny w Lidzie. inż. Jan Majewski kierownik Oddz. wileńskiej Izby Rolniczej w Nowogródku. Józef Sevhard Dąbrowski nadleśniczy.

Województwo poleskie.

Adam Muszyński notarjusz zw Brześciu n/B. Jan Zadarnowski rolnik w Kobryniu. Ludwik Bukowski pisarz hipoteczny w Pińsku.

Województwo wołyńskie

Stefan Wasilewski wiceprezydent m. Łucka, Alfons Bednarski prez. m. Kowla. Władysław Rześniowiecki dyr. Kom. Kasy Oszcz. w Sarnach. Tadeusz Szemplińki bankowiec w Równem. Narcyz Kowalewski burmistrz w Dubnie.

Województwo śląskie

Dr. Ignacy Grabski adwokat pow. katowicki. Dr. Jan Zieleniewski przewodniczący rady miejskiej w Siemianowicach śl.

Województwo poznańskie

Narchliecki Zdzisław, dyr. Wydz. zakładu Ubezp. Wzajemnych w Poznaniu. Dr. Jan Kręgielski, adwokat w Poznaniu. Józef Gidyński adwokat w Poznaniu.

Województwo pomorskie

Lech Czwarliński prezes pomorskiego Tow. rolniczego. Józef Włodek prezydent m. Grudziądza.

(Województwo tarnopolskie, lwowskie, stanisławowskie i krakowskie podajemy na stronie 1-ej.)

—0—

Zmiana nastrojów w Gdańsku

WARSZAWA 25. 7. (Tel. wł. G.) Z Gdańska donoszą, że w tamtejszych kołach politycznych nastąpiła **zmiana nastrojów w kwestji zatargu dewizowego z Polską.**

Mimo wojennych oświadczeń i zarządzeń prez. Greisera, który m. in. grozi zniesieniem granicy celnej między wolnem miastem, a Niemcami utrzymuje się przekonanie, iż Gdańsk porzuci nieprzejednane stanowisko wobec stanowczej postawy Polski.

GDYNIA, 25. 7. (PAT). Komisarz generalny R. P. min. Papee, który wrócił dziś z Warszawy, *wystosował do senatu notę, w której stwierdza, że rząd polski w zupełności popiera jego stanowisko i że rozporządzenie ministra skarbu nie będzie wycofane.* Równocześnie komisarz generalny w imieniu rządu polskiego wezwał senat do wykonywania wspomnianego rozporządzenia.

Korupcja gdańskich hitlerowców

WARSZAWA 25. 7. (Tel. wł. G.) Z Gdańska donoszą, że zwolna wychodzą na jaw wypadki niesłychanej korupcji wśród przywódców hitlerowskich na terenie W. M.

Wiedząc wcześniej o postawionej dewaluacji guldena zakupili oni liczne domy w Gdańsku i Sopotach. W samych Sopotach około 50 will zostały zakupione przez hitlerowców i zapłacone w zdewaluowanych guldenach. Pokrzywdzeni właściciele sprzedanych domów początkowo milczeli, obecnie jednak zdobyli się na odwagę i ujawnili korupcję przywódców hitlerowskich. Kwestja tych tranzakcji ma być przedmiotem interpelacji w sejmie gdańskim.

—0—

Niemcy nie chcą się kąpać razem z Żydami

BERLIN, 25. 7. (PAT). Zarząd m. Monachjum *zwraca uwagę ludności żydowskiej na wydany w r. 1933 zakaz uczęszczania do miejscowych urządzeń kąpielowych.* Zarząd miasta wskazuje z naciskiem, że niestosowanie się do powyższego zarządzenia karane będzie jak za przekroczenie przepisów o naruszaniu porządku publicznego. Podobny zakaz wydany został również w Karlsruhe, Mannheim, Fryburgu, Brisgow, Willingen i Bochum.

W Hannowerze aresztowano 40-letniego Żyda nazwiskiem Behrenc za to, iż ubliżał zatrudnionemu u siebie b. kombatantowi.

W miejscowości kąpielowej Misdroy nad Bałtykiem doszło w środę wieczorem do gwałtownych manifestacyj antyżydowskich. Manifestanci śpiewając pieśni antysemickie, przeciągali od pensjonatu do pensjonatu, niosąc transparenty z napisami: *„Żydzi, dajemy wam 24 godziny czasu".* Właściciele pensjonatów wyrazili gotowość wypowiedzenia pokojów gościom żydowskim.

W Kolonji aresztowano 6 Żydów czeskich, którym udowodniono nielegalny wywóz marek regestrowych zagranicę.

Konflikt włosko-abisyński

na posiedzeniu francuskiej rady ministrów

PARYŻ, 25. 7. (PAT). Premjer Laval przedstawił na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów sprawę konfliktu włosko - abisyńskiego, zaznaczając, iż Francja nie chce narazić na szwank swej przyjaźni z Włochami i Anglją, pragnąc pozostać wierną zasadom Ligi Narodów.

Agencja Havasa dodaje: Należy przypuszczać, że *Laval udaje się do Genewy bez powziętego zgóry postanowienia i będzie działał, pragnąc gorąco, by zostało znalezione pokojowe rozwiązanie. Istnieje małe prawdopodobieństwo porozumienia, które uczyniłoby zbędnem zebranie Rady,* ale nie należy całkowicie usuwać tej ewentualności. Chociaż przeciwne tezy wydają się być bardzo różne, być może, iż istnieje możliwość porozumienia co do piątego arbitra. Rozmowy pomiędzy Paryżem, Londynem i Addis - Abebą będą trwały przed zebraniem Rady Ligi Narodów.

PARYŻ, 25. 7. (PAT). Po posiedzeniu rady ministrów agencja Havasa ogłosiła komunikat:

Przemówienie prem. Lavala na temat polityki zagranicznej, wygłoszone na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów, *dotyczyło wyłącznie zagadnienia włosko - abisyńskiego.*

W obliczu zebrania się Rady Ligi Narodów — głosi komunikat Havasa — *stanowisko rządu francuskiego nie jest jeszcze ostatecznie ustalone.* Wszystko przemawia za przypuszczeniem, że premjer Laval, który uznaje zasadę metody empirycznej w rokowaniach, udaje się do Szwajcarji bez określonych decyzyj.

BERLIN, 25. 7. (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Genewy, że do sekretarjatu generalnego Ligi Narodów nadeszła dziś nota rządu abisyńskiego, domagająca się *natychmiastowego zwołania Rady Ligi w trybie nagłym.*

Skon Zygmunta Arcta

WARSZAWA, 25. 7. (PAT). Dziś zmarł w Warszawie znany księgarz-wydawca Zygmunt Arct, odznaczony Orderem Polonia Restituta, członek honorowy Związku Księgarzy Polskich, członek zarządu i rady nadzorczej Towarzystwa Księgarni Kolejowych „Ruch".

Wzrost produkcji przemysłowej

WARSZAWA, 25. 7. (PAT). Obliczony przez Instytut Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen wskaźnik produkcji przemysłowej *podniósł się w czerwcu z 65.0 do 78.9.*

Produkcja czerwcowa była *o 9 proc. wyższa,* niż w czerwcu zeszłego roku i o 8 proc. wyższa od przeciętnej 1934 roku.

30 Żydów deportowanych do Polski

WARSZAWA, 25. 7. (Tel. wł. G.). W przyszłym miesiącu deportowanych zostanie do Polski *30 nielegalnych emigrantów do Palestyny, którzy wyjechali tam w charakterze turystów, bądź przemycili się przez granicę.* Odbywają oni obecnie karę więzienia w Palestynie za nielegalny przyjazd, a po zwolnieniu odstawieni będą do Polski.

Obieg banknotów w Polsce

WARSZAWA 25. 7. (Tel. wł. G.) Obieg banknotów wyniósł na koniec drugiej dekady lipca 901 milj., obieg bilonu 367, 5 milj. Cały obieg pieniężny w Polsce wyniosł 1.267,5 milj. zł.

Cztery ofiary katastrofy motocyklowej

PIOTRKÓW, 25. 7. (PAT). Wczoraj wieczorem na szosie koło wsi Wygoda, pow. piotrkowskiego, nastąpiło tragiczne w skutki zderzenie dwóch motocykli. Czterej pasażerowie obydwu motocykli odnieśli obrażenia, przyczem dwaj, a mianowicie: Władysław Kuszyński z Piotrkowa i Stanisław Morin, urzędnik skarbowy z Piotrkowa, są bardzo ciężko ranni. W stanie poważnym przewieziono ich do szpitala. Lżej ranni są: Franciszek Kuszyński z Częstochowy i Bogusław Kaczmarek z Warszawy.

—0—

Konkordat Jugosławji z Watykanem

CITTA DEL VATICANO, 25. 7. (PAT). O godz. 11-ej rano podpisano konkordat z Jugosławją. Sekretarz stanu, Pacelli, reprezentował stolicę apostolską, minister Aauer i poseł Jugosławji przy Watykanie, Sivich, złożyli swe podpisy w imieniu Jugosławji. Ojciec święty przyjął następnie na audjencji min. Auera.

Burza nad powiatem rohatyńskim

ROHATYN, 25. 7. (PAT) Onegdaj przeszła nad powiatem rohatyńskim gwałtowna burza gradowa niszcząc plony w zachodniej części powiatu. Trzy mieszkanki gromady **Martynów stary** i **Junaszków**, które schroniły się pod kopki zboża oraz gospodarz z **Łuczyniec,** który znajdował się w tym czasie na polu, zostali porażeni piorunem. Wszelkie próby przywrócenia ich do życia, okazały się daremne.

Jak sir Dawid Lloyd George

w kilka minut zmienił zdanie...

PARYŻ 25. 7. (PAT) W pamiętnikach Johna Basila Thomsona, b. kierownika **Intelligence Service**, ogłaszanych przez „Intransigeant", znajduje się ciekawy ustęp, rzucający charakterystyczne światło na sposób postępowania Lloyd Georgea.

Sir Thompson opowiada, iż w r. 1920 w czasie pochodu bolszewików, „Intelligence Service" aresztowało pewnego komisarza bolszewickiego, który przybył do Anglji **celem podsycania i finansowania propagandy rewolucyjnej. Lloyd George, dowiedziawszy się o tem, wezwał do siebie Thompsona i zaczął w krzykliwy sposób robić mu wyrzuty z powodu aresztowania komisarza bolszewickiego i to w chwili gdy wojska rosyjskie atakują Warszawę i gdy Polska jest już nieuchronnie zgubiona.**

Lloyd George oświadczył nawet, że nic nie jest w stanie zatrzymać wojsk sowieckich, które wkrótce znajdą się nad morzem Północnem i nad Bałtykiem.

Thompson miał przy sobie depeszę jednego ze swych pewnych informatorów który donosił, iż armja sowiecka zaczyna się cofać przed wojskami polskiemi. **Skoro Lloyd George przeczytał ten telegram natychmiast zmienił wyraz twarzy i w kilka minut później wyraził zdziwienie, że admiralicja się z względu na duże koszta waha z użyczeniem torpedowca dla wywiezienia komisarza sowieckiego poza granice Anglji. Lloyd George wydał nawet rozkaz, by w ciągu 48 godzin wywieziono poza granice W. Brytanji tego, „niebezpiecznego człowieka" tj. tego komisarza sowieckiego, którego aresztowanie jeszcze przed 3 minutami było powodem niezadowolenia premjera brytyjskiego.**

Sir Thompson podkreśla, że ten autentyczny wypadek ukazuje Lloyd George'a w ujemnem świetle.

Marta Hanau i Lazar Bloch

Przed paru dniami obiegła prasę wiadomość o tajemniczej śmierci Marty Hanau, która — jak się okazało — otruła się weronalem.

Tajemnicza ta śmierć zamyka znowu jedną z tych

skandalicznych afer

finansowych, któremi rozbrzmiewała Francja od kilku lat, a które osiągnęły swoje apogeum w aferze żyda Stawiskiego

Marta Hanau miała z nim dużo wspólnego: przedewszystkiem pochodzenie,

była bowiem Żydówką,

następnie zaś *niesłychany tupet i bezczelność*, dzięki którym mogła przez szereg lat żerować na społeczeństwie francuskiem.

Córka niezbyt zamożnej rodziny, poślubia w roku 1906 swego współwyznawcę Łazara Blocha.

Dobrali się doskonale: Bloch, z którym zresztą „rozwiodła się" po wojnie, był sprytnym Żydkiem, polującym również za łatwym choćby nieuczciwym zarobkiem.

Już w czasie wojny zatrudniają oboje prokuratorję i zostają skazani

za fałszowanie środków spożywczych, dostarczanych wojsku.

Marta Hanau — jak wspomnieliśmy — rozwodzi się z mężem i zaczyna odtąd występować pod swem własnem nazwiskiem. Ale Bloch pozostaje jej wspólnikiem robiąc się równocześnie tzw. *„naganiaczem"*.

W roku 1925 zakłada Marta dziennik „Gazette du Franc" pod wzniosłem hasłem „walki w obronie franka" Interes rozwija się wspaniale; powstaje towarzystwo akcyjne o kapitale półtora miljona franków, — przyczem olbrzymia większość akcyj pozostaje w rękach sprytnej oszustki i Łazarza Blocha.

Co więcej, niezadługo powstaje drugi wielki dziennik

„Gazette des Nations",

głoszący niemniej wzniosłe hasła współpracy międzynarodowej w duchu Locarna. Dziennik, redagowany doskonale, zamieszcza artykuły najwybitniejszych pisarzy i polityków.

Marta Hanau nie żałuje na to grosza. Wielkie, wzniosłe hasła są dla niej *płaszczykiem*, pod którym zaczyna uprawiać

oszustwa miljonowe.

Tworzy cały szereg rozmaitych towarzystw finansowych o szumnych nazwach; wkładki napływają masowo, zwłaszcza od drobnej burżuazji, która wszystkie swe oszczędności lokuje w tych przedsiębiorstwach, zwabiona szumnemi prospektami i obietnicami.

Marta Hanau ma miljony.

Zakupuje wspaniałą letnią rezydencję pod Paryżem; urządza biura redakcji „Gazette des Nations" z olśniewającym przepychem.

Wreszcie jdnak, w *grudniu 1928 przychodzi krach:* Marta Hanau wraz z Blochem zostają

aresztowani za oszustwa.

Od tej chwili zaczyna się długi łańcuch śledztwa, aresztowań, wyroków i apelacyj.

Marta Hanau urządza w więzieniu głodówkę, — potem ucieka w tajemniczy sposób. Wreszcie zostaje *wypuszczona na wolność za kaucją.*

I natychmiast wraca do „pracy". *Zakłada nowy bank i nowy dziennik „Force".*

W międzyczasie jednak zapadają dalsze wyroki: w roku 1931 skazaną zostaje na

dwa lata więzienia,

a trybunał kasacyjny odrzuca jej skargę i podwyższa jej karę do trzech lat więzienia.

Wydany zostaje ponowny nakaz aresztowania bezczelnej oszustki. Broni się ona rozpaczliwie, — policję przyjmuje

z rewolwerem w ręku.

Wreszcie jednak znalazła się spowrotem za kratkami. Sprawa jej przycichła, — na czem zresztą zależało rozmaitym wybitnym osobistościom ze sfer *skrajnie lewicowych i masońskich.*

A tajemnicza śmierć Marty Hanau sferom tym niewątpliwie bardzo była na rękę...

XV. - Jubileuszowe Targi Wschodnie

Dlaczego „Tydzień Lwowa" nie dojdzie do skutku?

(—) Już niedługi czas dzieli nas od dnia otwarcia **XV. Targów Wschodnich** we Lwowie, które w roku bieżącym włożą na się również szatę **jubileuszową.** Ten wypieszczony wśród słońca i burz, wśród łez i uśmiechów

pupilek Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej

liczy już sobie **15** wiosen życia, w czasie których niejednokrotnie znajdował się nad grobem, a tylko dzięki umiejętności i zaradności konsyljum w osobach prezesa Szarskiego, b. min. dyr. Byrki i dyr. dr. Jasińskiego zdołał się uchować i jak wnosić należy z jego zdrowych rumieńców, szerokiego oddechu, samopoczucia i ochoty do życia przetrwa ku chwale grodu „Orląt" długie, długie lata. Nie wszyscy jednak chcą przyłożyć rękę do uświetnienia jubileuszu, tej bądź co bądź ważnej dla naszej połaci kraju imprezy **kulturalno - gospodarczej.**

Ot n. p. takie zjawisko: Przed rokiem, ściślej z końcem sierpnia pełen zdrowej inicjatywy p. prezes Świgost, mając na myśli podniesienie aktywności turystyczno - handlowej Lwowa, zaproponował urządzenie w ramach Targów **„Tygodnia Lwowa".** Ponieważ jednak termin zgłoszenia tej imprezy okazał się spóźniony, przeto przełożono zrealizowanie tego planu na rok bieżący, z tem, że podjęcie tej inicjatywy znajdzie się za własną zresztą zgodą w ręku **prezydjum miasta Lwowa.** Tymczasem mimo kilkakrotnych urgensów, skierowywanych pod adresem ratusza, sprawa spoczęła pod zielonym suknem i dosłownie mówiąc: „Tydzień Lwowa" wzięli djabli. Trudno — będzie to na przyszłość nauczką, że nie należy liczyć na magistrackie nastroje, a raczej polegać się winno na własnych siłach. Dla kronik Lwowa przybywa jeszcze jeden dokument, który świadczy, jak dalece niektóre czynniki lekceważą te momenty, które mogłyby podnieść dynamikę kulturalno - gospodarczo - turystyczną naszego grodu. Mimo to jednak, **Targi Wschodnie** zapowiadają się **znakomicie** a tereny wystawowe już dziś obsadzone są w 80 procentach.

Przybywa im między innemi impreza pod nazwą:

Wystawa i Rewja Mody.

W ramach tej imprezy kupcy i fabrykanci będą mieli sposobność wystawienia ostatnich sezonowych, jesiennych wyrobów związanych z modą, przyczem na czoło wysunąć się mają wyroby **działu futrzanego.** (Niejeden mąż przeklnie ten dział!) Obok niego przewidziana jest rewja mód, a żywe manekiny sprezentują najnowsze fasony: sukien, kapeluszy, płaszczy, futer, pantofelków, bielizny damskiej, piżam i t. d. Ta impreza w kołach Pań cieszyć się będzie napewno wielkiem powodzeniem.

Dużo energji w dodania Targom waloru i szerokiego zakresu wkłada w roku bieżącym **Lwowska Izba Rolnicza,** która przygotowuje anonsowany już przez nas **targ jęczmienny,** pokaz **ryb,** pochodzących ze stawów Ziemi Czerwieńskiej, wystawę pszczelarską, koni, drobiu i trzody chlewnej. Pawilon Lwowskiej Izby Rolniczej w tym roku wystąpi w szacie bogatej i stanie się przeglądem naszych wartości rolniczo - hodowlanych na tym terenie.

Sumiennie przygotowuje się do Targów **rzemiosło** Ziemi Czerwieńskiej, które wystąpić zamierza z eksponatami: meblowemi, żelaznemi, spożywczemi i futrzarskiemi.

Żałować należy, że w Targach nie bierze udziału budownictwo, które przecież z terenu naszego miałoby kilka ładnych fragmentów, że uwzględnimy budownictwo osiedli urzędniczych, robotniczych, budownictwo włościańskie i t. d.

Duży udział w Targach wziąć ma **przemysł naftowy, przemysł włókienniczy, samochodowy, betoniarski i inne.**

Atrakcją tegorocznych Targów będzie zjawienie się na nich **„Pomorskiej Elektrowni „Gródek — Żur",** która obok Elektrowni lwowskiej i małopolskich sprezentuje dorobek tego największego źródła energji elektrycznej w Polsce.

Nie brak będzie na Targach państwowych monopoli (spirytusowego i tytoniowego), eksponatów Państw. Zakładów Inżynierji, Państwowych Zakładów Solniczych i t. d.

Silnie zapowiada się udział w Targach narzędzi rolniczych, natomiast nie zainteresowały się Targami krajowe fabryki maszyn rolniczych. A szkoda.

Nie brak będzie również przeglądu naszego lwowskiego **dorobku graficznego,** i jak się dowiadujemy zarówno „Ossolineum", „Atlas", jak i Państw. Wydawnictwo Książek Szkolnych sprezentują swój kunszt i działalność w pełnej gamie.

Nie badaliśmy jak daleko posunęły się rokowania o udział zagranicy, a więc: Austrji, Rumunji, Sowietów, Jugosławji, Czechosłowacji, Niemiec. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że obecne warunki zamrożeniowo - kompensacyjno - walutowo - dewizowe nie zbyt sprzyjają takim imprezom. Bądź jak bądź udział szeregu firm zagranicznych jest zapewniony, a nie zmartwimy się, gdy nasz rodzimy rynek przemysłowo - rolniczo - handlowy wypełni do ostatniego miejsca wszystkie pawilony lwowskich Targów Wschodnich

Cieszyć się przeto należy, że impreza ta po tylu latach doświadczeń rozwija się **pomyślnie i korzystnie,** że w dniu jubileuszu temu piętnastolatkowi przybędzie nowy laur na polu obrony gospodarczej i kulturalnej Lwowa i Ziemi Czerwieńskiej.

W obronie religijnego charakteru przysięgi we Francji

Deputowany Grisoni, burmistrz jednego z miast francuskich i członek Wielkiej Loży Francji wystąpił z projektem, by uczniowie szkoły świeckiej złożyli tak zw. przysięgę „obywatelską" w czasie uroczystości w związku z otwarciem stadjonu miejskiego. Rodzice dzieci podnieśli protest przeciwko temu aktowi i władze zmuszone były ze swego projektu zrezygnować.

Opinja katolicka we Francji bacznie śledzi wszelkie „święta" świeckie i dażenia do składania podczas nich przysiąg świeckich i obywatelskich. Czasopismo „la France Catholique" zapowiada dalszą akcję protestacyjną.

„Generał Lato"

W Rzymie opowiadają sobie następującą anegdotkę:

Podczas konferencji Edena z Musolinim, — angielski dyplomata starał się odwieść Mussoliniego od zamiaru rozpoczęcia wojny z Abisynią.

— Ekscelencja zechce pamiętać o tem, że będzie miał z bardzo zaciętym wrogiem do czynienia... A przytem jest tam jeszcze inny, straszniejszy wróg: *„generał Lato"*.

Na to Mussolini:

— Widocznie Ekscelencja ma na myśli Napoleona, którego pokonał *„generał Zima"*... Ale zapomina Ekscelencja o mojej dewizie: „Nigdy nie ustąpić!"

Podobno min. Eden nie był zachwycony odpowiedzią Musoliniego...

Totalizator na wyścigach, które się nie odbyły

Angielska sportowa gazeta „Sport" teraz dopiero komunikuje o mistyfikacji, której ofiarą stał się prawie rok temu. pewien dziennik sportowy. Dotychczas jednak cała prasa sportowa zachowywała milczenie ze względu na solidarność fachową.

W maju zeszłego roku redakcja pisma „Sportsman" otrzymała od pewnej grupy obywateli miasta Trodmor w Kornwelsie, wiadomość o mających się odbyć tam wkrótce wyścigach konnych. Po kilku dniach zakomunikowano redakcji również i program wyścigów. Wszystkie te wiadomości zostały wydrukowane. Bockmacherzy rozpoczęli przyjmowania stawek, gdyż w Anglji, zarówno jak i w inych krajach, można grać zaocznie w totalizatora. W dniu wyścigów „Sportsman" otrzymał telegraficznie rezultaty gonitw, wobec czego boockmacherzy wyliczyli się ze swymi graczami.

Wszystko minęłoby szczęśliwie, gdyby nie zdenerwowanie jednego z graczy, który przegrał dość znaczną sumę i chciał się przekonać, czy przy telegraficznem podawaniu wiadomości nie zaszła omyłka w rezultatach wyścigów. W tym czasie poszedł na pocztę wysłać odpowiedni telegram i tu dowiedział się, że miasto Trodmor, wogóle na świecie nie istnieje.

Gazeta stała się ofiarą nieznanych figlarzy, którzy w tak dowcipny i zręczny sposób przeprowadzili całą mistyfikację, że wprowadzili w błąd nawet fachowców sportu końskiego. Poszkodowany gracz zamierza zwrócić się do sądu ze skargą na dziennik sportowy, który naraził go na znaczne straty.



Lotnik sowiecki Lewaniewski, który wraz z dwoma towarzyszami zamierza odbyć lot z Moskwy przez biegun północny do San Francisco.

KURJER GOSPODARCZO-SPOŁECZNY

Licytacje w Poznańskiem

Dyrekcja Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego wystawiła na licytację 79 majątków ziemskich, należących do takich właścicieli, jak: Chrzanowski, Komorowski, Czartoryski, Szembek, Skórczewski, Wysocki, Brzycki, Dębski, Posadziński, Wilczewski, Błociszewski, Kościelski, Madaliński, Pagowski, Raczyński. Majątki te położone są w województwie poznańskiem a wartość ich oceniona została na sumę około 20 miljonów zł. Licytacje, które zanotował na 3 kolumnach „Dziennik Poznański“ odbędą się w miesiącu wrześniu i październiku b. r.

Polskie jagody via Berlin do Londynu

Z miejscowości Pionki, Wirzbnik, Okrzeja, Dobierzyn i innych koło Radomia wywozi się corocznie znaczne ilości jagód czarnych (czernic) do Anglji. Z samych tylko Pionek, gdzie skupem i wywozem jagód zajmuje się jedna z firm niemieckich, wywozi się w sezonie (lipiec — sierpień) około 50 wagonów tych jagód. Jagody wysyła się w 3-kilogramowych koszyczkach Cena w Pionkach wynosi po 35—45 gr. za koszyczek, czyli 12—15 gr. za kg., co jest niewątpliwie ceną bardzo niską.

Przy zainteresowaniu się tem właściwych czynników napewno ceny dałoby się uzyskać wyższe.

Dlaczego żadna z naszych firm tem się nie zainteresuje.

Spis organizacyj społeczno - zawodowych

W najbliższym czasie zostanie ogłoszony drukiem spis organizacyj społeczno - zawodowych życia gospodarczego, reprezentowanego przez samorząd przemysłowo - handlowy.

W związku z tem Izba przemysłowo - handlowa we Lwowie prosi organizacje gospodarcze tut. okręgu, aby we własnym interesie zechciały sprawdzić w biurze Izby (Akademicka 17) II. p. drzwi Nr. 36, w terminie do dnia 8 sierpnia br. czy nie zostały pominięte w wykazie posiadanym przez Izbę wzgl. czy dane odnośnie do statutów, czasu powstania, zakresu działalności itp. odpowiadają faktycznemu stanowi rzeczy.

Ceny ziemi w Polsce w ostatnich latach

Jak informuje „Mały Rocznik Statystyczny“ (r. 1935) za *ziemię z budynkami, inwentarzem oraz zapasami, ziemię żytnią, dobrą, zdatną pod uprawę pszenicy*, płacono w roku 1928 za 1 ha — w woj. śląskiem — 3.750 zł, południowych — 3.730, centralnych — 2.830, poznańskiem i pomorskiem — 2.710, wschodnich — 1.680.

Za ziemię żytnio - ziemniaczaną płacono w roku 1928 za 1 ha — w woj. śląskiem — 3.400 zł, *południowych* — 3.010, centralnych — 2.130, poznańskiem i pomorskiem — 2.130, wschodnich — 1.470.

Bardzo duży *spadek* wykazuje już pierwsze półrocze r. 1933. I tak za 1 ha żytnio - ziemniaczanej średniej — gospodarstwa małe — płacono w woj. śląskiem — 2.370, *południowych* — 1.670, poznańskiem i pomorskiem — 1.300, centralnych — 1.180, wschodnich — 650.

Za gospodarstwa włościańskie większe — w woj. śląskiem — 2.100, *południowych* — 1.660, poznańskiem i pomorskiem — 1,200, centralnych — 1.170, wschodnich — 660.

Za gospodarstwa folwarczne — w woj. śląskiem — 1.770, *południowych* — 1.490, centralnych — 1.100, poznańskiem i pomorskiem — 1.080, wschodnich — 660.

Za ziemię bez budynków, inwentarza i zapasów, ziemię żytnio - przeniczną, płacono w roku 1928 za 1 ha — w woj. śląskiem — 2.670 (2.290), południowych — 2.440 (3.090), centralnych — 2.330 (1.710), poznańskiem i pomorskiem — 2.020 (1.500), wschodnich — 1.210 (820). W nawiasie podaliśmy cenę za ziemię żytnio-ziemniaczaną.

W pierwszem półroczu r. 1933 na 1 ha żytnio - ziemniaczanej średniej, za gospodarstwa włościańskie małe (następna cyfra dotyczy gospodarstw włościańskich większych, a trzecia gospodarstw folwarcznych) płacono — w woj. śląskiem — 1.550, 1.360 i 1.220, *południowych* — 1.270, 1.240 i 1.156 centralnych — 860, 850 i 840, poznańskiem i pomorskiem — 800, 810 i 730, wschodnich — 460, 470 i 480.

Przemysł elektrotechniczny na Targach Wschodnich

Duże zainteresowanie, jakie na Targach Wschodnich w ub. roku wywołał wśród kół handlowych i zwiedzającej publiczności dział przemysłu elektrotechnicznego, spowodował Zarząd Targów Wschodnich do zorganizowania w jeszcze szerszym zakresie osobnego działu przemysłu elektrotechnicznego na XV. Targach Wschodnich. Dział ten obejmie w roku bież. zarówno artykuły techniczne, jak i artykuły dla gospodarstwa domowego.

W grupie tej będzie uwzględniony specjalny dział grzejnictwa elektrycznego, a więc: kuchenki, piecyki, warniki itp., przyczem, dla bliższego zapoznania się z ekonomją tych przyrządów zostanie zorganizowany praktyczny pokaz gotowania i pieczenia przy użyciu prądu elektrycznego, co w łączności z propagandą zwiększenia konsumcji prądu, prowadzoną przez elektrownię, da całkowity obraz racjonalnego zużycia energji elektrycznej w gospodarstwie domowem.

W grupie tej wezmą udział firmy krajowe i zagraniczne, co umożliwi porównanie wysokiego poziomu, osiągnięty przez produkcję krajową ze zdobyczami techniki produkcji zagranicznej.

Podział eksportu zboża

Komitet Wykonawczy Polskiego Biura Eksportu Zboża przeprowadził ostatnio podział udziału poszczególnych eksporterów w całym eksporcie zboża na terenie Rzplitej Polskiej na rok 1935. Według przyjętych przez Komitet norm podział przedstawiać się będzie w sposób następujący: 50 proc. ogólnego eksportu otrzymały PZPZ., 30 proc. Spółdzielnie, 15 proc. Gdańsk, a 5 proc. kupcy.

Wyżej wyszczególniony podział wprowadził sfery kupieckie w zupełną konsternację. Kupcy uważają, że podział jest w stosunku do nich niesłuszny i że za wszelką cenę należałoby dążyć do zrewidowania powyższych norm na korzyść handlu kosztem Spółdzielczości i P. Z. P. Z. Uprzywilejowanie wyżej wspomnianych organizacyj jest zdaniem kupiectwa nieproporcjonalne do zasięgu ich interesów i uniemożliwia ponownie handlowi stworzenie indywidualnego eksportu zbożem.

Jak wiadomo indywidualny handel zbożem znajduje się na wielu terenach przeważnie w ręku Żydów.

GIEŁDA LWOWSKA

Giełda zbożowa:

Na giełdzie transakcje w przenicy, życie, nasieniu dyni, mące i otrębach. Żyto i jęczmień zniżkuje w cenie.. Za żyto nowego zbioru z natychmiastową dostawą ad Radziechów płacono zł. 11.

Tendencja zniżkowa, usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna:

Skromne obroty w listach zastawnych i w dewizie Londyn. Dolar około zł. 5.27 i pół.

Giełda nabiałowa

Masło deserowe w blokach w hurcie 2.50 zł., w detalu 2.80 zł., masło II. sorty — hurt 2.30 zł., detal 2.60 zł., masło kuchenne hurt 2.30 zł., detal 2.50 zł.

Mleko na miarę w hurcie 16 gr., na miarę 18 gr.

Śmietana słodka hurt 70 gr., detal 80 gr., śmietana kwaśna hurt 80 gr., detal 1 zł.

Jaja kopa 3.10 zł., sztuka 5 i pół gr.

Giełda warszawska

Warszawa 26. VII. 1935

3 proc. poż. budowlana	42·75
4 proc. poż. inwestycyjna	105·—
4 proc. poż. inwest. seryj.	110·—
5 proc. poż. konwersyjna	68·25
5 proc. poż. kolejowa	62·—
6 proc. poż. dolarowa	82·50
4 proc. poż. dolarowa	52·75
7 proc. poż. stabilizacyjna	65·—
10 proc. poż. kolejowa	—·—

JAN BACHWITZ. 33

JENNY WŚRÓD MĘŻCZYZN

Autoryzowany przekład IRENY ŁOZIŃSKIEJ.

Jednak zewnętrznie nie wyglądał na Adonisa. Była to mieszanina długowłosego foksa angielskiego ze szkockim terierem, brudno brązowego koloru, o jednej czarnej, wielkiej plamie na głowie a drugiej białej i niezwykłych uszach: jedno sterczało dumnie do góry, a drugie zwisało melancholijnie. Ale pozatem, pies był bez żadnego zarzutu, a pan Matrikel opowiadał, że przed laty znalazł go wygłodniałego i zdziczałego na ulicy w Kairze, gdy „szlachetne powołanie“ wiodło go wprost do Khediva.

Jenny nie chciała o nim nic wiedzieć. Ten gładki, o czarnej brodzie człowiek, wywarł na niej niesympatyczne wrażenie i przypuszczała, że jest hochstaplerem. Natomiast Matrikel usiłował dowiedzieć się czegoś więcej o Jenny. A przedewszystkiem wypytywał Quisitza Jacinta, którzy jednak dawali mu tylko niejasne odpowiedzi.

— Dyrektorze, — mówił, — ta kobieta jest „clair-obseure“. Nikt nie może jej odgadnąć. Nawet majorowi to się nie udało. A trzeba wiedzieć, że poza wszelkiemi militarnemi zdolnościami jest to specjalna umiejętność naszego przyjaciela!

Niech cię djabli wezmą! — pomyślał ze złością a głośno dodał:

— Niema o czem mówić. Przekonałem się, że to kobieta bez zarzutu i wobec tego wyczekuję. A nauczyłem się czekać! I powrócił znowu do historji batalionu.

Jenny zdawało się, że cały świat jest dla niej za mały. Co się z nią stanie? Nawet, gdy strajk się skończy, nie będzie miała za co powrócić do domu, a teraz, przy końcu tygodnia, czeka ją zapłacenie hotelowego rachunku! Telegrafować do firmy Görlitzer i Doppelman? Ależ oni każą ją aresztować! Zwierzyć się Dr. Hüngerle? Z pewnością potrafiłby po ludzku zrozumieć jej fatalne położenie, powstałe z powodu nieporozumienia, ale udzielić pomocy? Przecież sam mieszka tutaj tylko dzięki wygraniu na loterji! Trzeba będzie rozstać się z życiem, gdy dojdzie do sytuacji bez wyjścia! I perspektywa odebrania sobie życia przez rzucenie się ze skały, albo z okna, wycisnęła jej z oczów łzy litości nad sobą samą.

Dyrekcja hotelu „zamek-Adlersgreif“, chcąc okazać, że niema niemożliwości, których nie pokonała dla dobra swoich gości, postarała się, by w sąsiedniej wiosce, Neun, wylądował aeroplan, w celu zabrania poczty. Chciano umożliwić gościom danie znaku życia swoim najbliższym. List — pięć szylingów, kartka pocztowa — trzy. I przedsiębiorstwo opłacało się. Wszyscy pisali, a największa ilość listów nosiła adres: „Firma Görlitzer i Doppelmann, Berlin, ulica Budapeszteńska, wypisany najrozmaitszemi rodzajami pisma kobiecego.

Ale Jenny nie napisała listu, chociaż bardzo pragnęła przynajmniej matce donieść, że żyje i jest zdrowa. Pocóż bowiem, tuż przed śmiercią donosić, że się żyje jeszcze? Pocóż tej starej, dzielnej kobiecie, wdowie po sierżancie, na którego pogrzebie zagrzmiała salwa karabinowa, donosić, że jej córka, panna Wichler, z powodu fatalnego zbiegu okoliczności, stała się generalną konsulową Pasada i chwilowo mieszka w międzynarodowym hotelu. Czy matka potrafiłaby to pojąć i zrozumieć? Nie, panna, której coś podobnego mogło się zdarzyć, była zgubiona!

Pogrążona w głębokim smutku szła Jenny w kierunku wioski Neun. Pragnęła w samotności rozmyślać nad swojem tragicznem położeniem.

Nagle obudził ją z zamyślenia ryk automobilowej syreny. Auto! Czy ma skorzystać z tej sposobności? Nie! Naraziłaby na ogromną przykrość tych, może wesołych i szczęśliwych ludzi, jadących autem, gdyby rzuciła się pod koła. Przed śmiercią człowiek zawsze znajdzie jakąś wymówkę.

Na skręcie dogonił ją długi, popielaty wóz wyścigowy. Przy kierownicy siedział jakiś człowiek w okularach, cały spowity w biały prochownik. Wyglądał jak ogromna żaba. Obok niego siedziała druga taka sama żaba.

Jenny usunęła się na sam brzeg drogi. Ale zagrzytały hamulce i wóz zatrzymał się, a żaba przyłożyła rękę do czapki i zapytała.

— Przepraszam, czy nie mogłaby pani nas objaśnić którędy jedzie się do Leupoldskron?

Jenny usunęła się na sam brzeg drogi. Ale zazgrzytała drogę do Adlersgreif.

— To daleko?

— Pańskim autem około dziesięciu minut.

— To może byśmy lepiej — — — powiedziała jedna żaba do drugiej.

— Czego się tam spodziewasz? — Druga żaba przemówiła głosem niewieścim, w obco brzmiącym akcencie.

— No — myślę — — Adlersgreif jest, o ile wiem bardziej elegancki od Leupoldskron. Może tam będzie większy wybór!

— No, — jeżeli dotąd jeszcze nie spostrzegłeś, to, czego szukasz stoi przed tobą! — I żaba żeńskiego rodzaju wskazała ruchem głowy Jenny, która właśnie miała zamiar iść dalej.

— Przepraszam łaskawa pani, chwileczkę! — wołał kierowca wyścigowego wozu i sprężyście wyskoczył z auta, zdejmując równocześnie czapkę z okularami.

Miał ostre, wyraziste rysy twarzy, energiczny podbródek i kanciaste czoło. Ubrany był w luźny kostjum sportowy, a ręce tkwiły w skórzanych rękawicach, o długich sztylpach. Jednem słowem sportsman, stający do automobilowych wyścigów.

— Łaskawa Pani — — Rzeczywiście, masz rację — zawołał, przerywając, do swojej towarzyszki. — To ona właśnie — by Yowe! — I zgiął się w ukłonie przed Jenny. — Nazywam się Harles — Robby Harles — Słyszała pani zapewne moje nazwisko?

(C. d. n.)

KURJER ZDROJOWISKOWO—TURYSTYCZNY

Korespondencja z Truskawca

Tegoroczny sezon należy do najlepszych sezonów z okresu „siedmiu krów tłustych" Truskawca. — Jeżeli nie pod względem finansowym, to pod względem ilościowym napewne. — Nie wiadomo komu przypisywać to tak rzadkie dziś zjawisko. — Czy kryzysowi... kryzysu, czy też wzrastającej popularności tego arcymiłego i schludnego zdrojowiska. Przy źródłach Naftusi, Zosi i in. istne ogonki, przypominające czasy i sposoby wojennej aprowizacji z pewną jednak różnicą w publiczności. Bo sympatycy Truskawca, to publiczność nie bylejaka. Każdy zakątek kraju prawie, posiada tu swego reprezentanta a nawet po kilku, a stolica tu przoduje w ilości swych przedstawicieli i wogóle nadaje ton. — Wszędzie i wszystko po warszawsku. Oczywiście z pańska! Od najniższej służby aż do kuracjusza — nierzadko dygnitarza lub wogóle grubej ryby.

Parki, deptaki, dancingi, plaże roją się od wielotysięcznego i stubarwnego tłumu kuracjuszy. A stroje pań — to doprawdy chyba wprost z rewji mód do Truskawca importowane. Piękna pogoda, produkcje orkiestr, czy jakakolwiek inna okazja — wywabia kolorowe potoki kuracjuszy z ich norpensjonatów. Liczne atrakcje, wzorowa czystość, uprzejmość usługi, miłe towarzystwo wreszcie właściwości lecznicze Naftusi sprawiają, że trudno znaleźć jakiegoś malkontenta, opuszczającego Truskawiec bez żalu.

Spotyka się twarze, widywane tutaj od lat rokrocznie. Są to fanatyczni wielbiciele Truskawca dla których lato i wypoczynek bez Truskawca nie bywa niczem. Jednem słowem wszystko i wszyscy sprzysięgli się, aby gościa swego przywiązać tutaj na stałe. Każdy przyjeżdżający bez względu na cel, na rasę, wiek i płeć przyjmowany, jest dosłownie z otwartemi rękami.

Ale już najdosłowniej, to przez pośredników mieszkaniowych, od których się tu roi, a jest ich może tyle co kuracjuszy, a może nawet i więcej. Z tą „plagą" egipską jak również z wielu innemi nb. drobnemi tu i ówdzie niedomaganiami walczą tutejsi właściciele pensjonatów z nowoobranym Wydziałem swego Związku na czele. — Czy im się to uda — niewiadomo. Jednak w myśl przysłowia o „nowej miotle" należy raczej przypuszczać, że tak, wogóle nowoobrany Wydział Związku Właścicieli Will i Pensjonatów stoi przed wielu jeszcze trudnemi zaga dnieniami, jednakże sądząc po składzie osobowym jego, miejmy nadzieję, że pójdzie wszystko składnie, nieco składniej może, jak za „starego reżimu". — Oczywiście, że powinny mu w tych pracach pomagać Władze i Zarząd Zdrojowy. — Szczęść im więc Boże w ich zamierzeniach. — Truskawiec na tem z pewnością tylko zyska!

W Iwoniczu piękna pogoda

Pogoda w Iwoniczu nareszcie się ustaliła, po dłużej trwających deszczach. Obecnie zato tembardziej można mieć nadzieję na utrzymującą się piękną pogodę. Co prawda to brak pogody w ciągu pierwszych 3-ch tygodni lipca zupełnie się nie odbił na frekwencji, która stale wzrastała, dochodząc do 200 przyjazdów kuracjuszy dziennie. W ciągu całego lipca Iwonicz był w zupełności zapełniony, a obecnie masowo zamawiane są pokoje na sierpień, który się też zapowiada bardzo dobrze.

Kto pragnie uniknąć dużego ścisku, powinien już dziś zastanowić się nad tem, czy nie przyjechać do Iwonicza na kurację w m. wrześniu, kiedy panuje z reguły piękna nasza pogoda jesienna, a ceny są znacznie niższe niż w sezonie głównym. Kto zainteresowałby się wrześniem w Iwoniczu zechce się zwrócić do Dyrekcji Zakładu kartką, a otrzyma odwrotnie prospekty i cenniki, z których przekona się, jak tanio można się w Iwoniczu urządzić w sezonie jesiennym, trwającym do dnia 10 października.

Na szlakach wiodących wgłąb Tatr

W ostatnich dniach ożywił się znacznie ruch taternicki. Coraz częściej na szlakach wiodących wgłąb Tatr, spotyka się turystów w pełnym rynsztunku. Bardzo żywy ruch zaobserwowano ze strony czechosłowackiej. Codziennie przez granicę na Łysej Polanie przejeżdża kilka do kilkunastu samochodów i autobusów, liczbę przybywających na naszą stronę turystów czechosłowackich oblicza się na powyżej 100 osób dziennie. Prócz tego wielu turystów ze strony czeskiej przechodzi na stronę polską Tatr, szlakami górskiemi.

Popularny ruch Turystyczny na P.K.P.

Wedle obliczeń prowadzonych przez Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji, będący naczelną instytucją obejmującą cały masowy ruch turystyczny na kolejach polskich, przejazdy w pociągach popularnych w okresie od 1 stycznia do 15 lipca br. objęły na całym obszarze Rzczypospolitej 139.819 osób.

Z cyfry tej przypada największa ilość, bo 45.937 osób na Dyrekcję Katowicką, 28.950 osób na Dyr. Krakowską, 28.554 na Dyr. Warszawką. Te trzy dyrekcje dostarczyły największego kontyngentu turystów. Po nich idą w dalszej kolejności Dyr. Poznańska z 9.689 pasażerami, Dyr. Lwowska z 7.647, Radomska z 7.261, Wileńska z 6.170 i Toruńska z 5.511.

Cyfry powyższe nie obejmują przejazdów turystycznych, indywidualnych i grupowych, które odbywają się pociągami normalnego kursowania lub specjalnemi, jednak niezorganizowanemi na zasadach pociągów popularnych.

Kolejka linowa na szczyt Łomnicy w Tatrach

Wydział Zastępstwa Krajowego Słowackiego w Bratislawie postanowił rozpocząć budowę kolejki linowej na szczyt Łomnicy w Tatrach.

Istnieje uchwała rządowa, że ewentualny deficyt kolejki pokryje skarb państwa.

—0—

Skuteczność wód Rymanowa

W Rymanowie zjazd gości kuracyjnych trwa w dalszym ciągu. Niskie ceny oraz liczne inwestycje dokonane w tym roku spowodowały wielkie zainteresowanie publiczności, która chętnie przyjeżdża do zdrojowiska ogólnie znanego z dobo rowego towarzystwa, porządku i czystości, których pozazdrościć mu mogą inne zdrojowiska.

Wody Rymanowskie ze źródeł „Tytus", „Klaudja" i „Celestyna" w sposób wyjątkowo szybki i skuteczny leczą złozy, zajęcie gruczołów wnękowych, przewlekłe nieżyty dróg oddechowych i przewodu pokarmowego sprawy zapalne błon surowiczych kości i okostnej, choroby przemiany materji, choroby serca i naczyń, dalej anemje oraz stany rekonwalescencji.

Wyniki leczenia kąpielami mineralnemi zawierającemi naturalny bezwodnik węglowy (szczawy alkaiczno-słone, jodowo-bromowe) oraz wypróbowaną borowinę, przechodzą wielokrotnie oczekiwania pacjentów. Trzeba dodać, że teren zdrojowiska jest nadzwyczaj suchy, panuje silna insolacja przy pogodnym podgórskim klimacie.

Wszelkich informacji co do mieszkania, utrzymania oraz opłat kuracyjnych udziela odwrotnie Zarząd Zdrojowy.

OD ADMINISTRACJI

! !

Do dzisiejszego N-ru dołączamy pocztowe przekazy rozrachunkowe (zamiast czeków P. K. O.) za pomocą których prosimy o wpłacenie prenumeraty na miesiąc

sierpień 1935

przyczem zawiadamiamy, że dołączone przekazy są wolne od opłaty pocztowej.

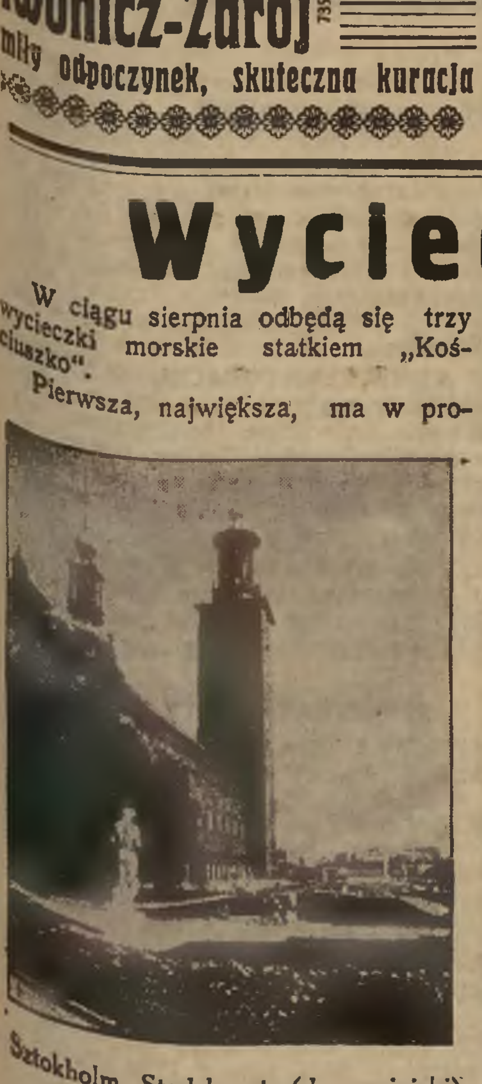
Wycieczki morskie w sierpniu

W ciągu sierpnia odbędą się trzy wycieczki morskie statkiem „Kościuszko".

Pierwsza, największa, ma w programie zwiedzenie Kopenhagi, Edynburga, Londynu i Antwerpji i trwać będzie od 6 do 19 sierpnia. Ceny biletów od zł 300.

Dwie następne, pięciodniowe wycieczki odbędą się w dniach 21—25 sierpnia (do Kopenhagi) oraz 27—31 sierpnia (do Sztokholmu). Ceny biletów od zł 90.

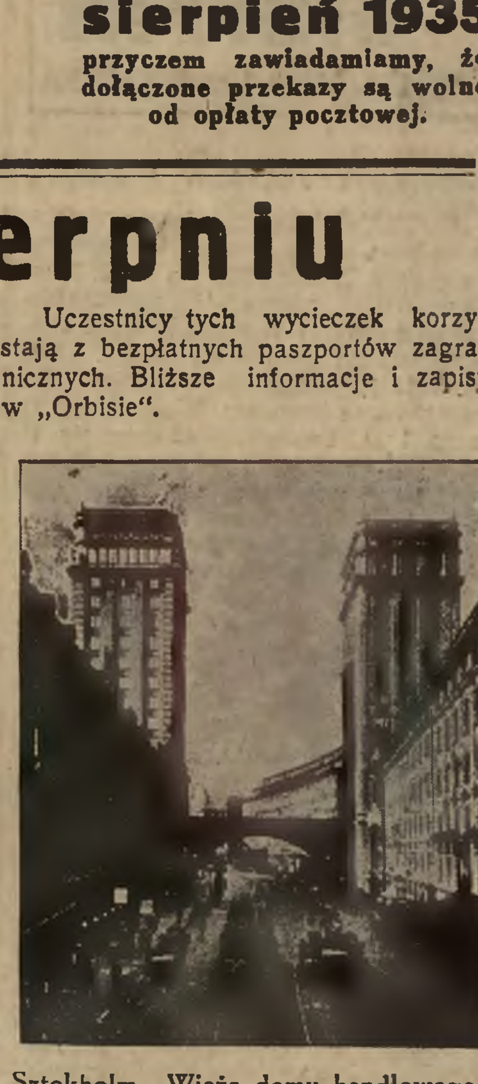
Uczestnicy tych wycieczek korzystają z bezpłatnych paszportów zagranicznych. Bliższe informacje i zapisy w „Orbisie".



Sztokholm. Stadshuset (dom miejski) i przylegający dziedziniec



Sztokholm. W głębi zamek królewski. — Na prawo gmach parlamentu (Riksdag)



Sztokholm. Wieże domu handlowego przy Kungsgatan (ul. Królewska). Na 15 piętrze mieści się kawiarnia

CO DZIEŃ NIESIE?

27 LIPCA Wsch. sł. g. 3·48 m. Zach. sł. g. 7·38 m.	Sobota Natalji Niedz Innocent

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH

TEATR WIELKI

Sobota 27. 7. g. 8 „Kochanek to ja" miejsca a 1 zł. Przedstawienie losowane.

Niedziela 28. 7. g. 8. w. Pod zarządem przymusowym. miejsca a 1 zł. Przedstawienie losowane.

Poniedziałek 29. 7. g. 8. w. Zwyciężyłem kryzys. miejsca a 1 zł. Przedstawienie los.

Wtorek 30. 7. g. 8 w. Gdybym chciała. miejsca a 1 zł. Przedstaw. los.

TEATR ROZMAITOŚCI

Sobota 27. 7. g. 8. w. Awantura w raju. Ceny najniższe.

Niedziela 28. 7. g. 8. w. Awantura w raju. Ceny najniższe.

Poniedziałek 29. 7. g. 8. w. Awantura w raju Ceny najniższe.

Wtorek 30. 7. g. 8. w. Awantura w raju. Ceny najniższe.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ATLANTIC: „Katastrofa Czeluskina".
CASINO: Żona z ogłoszenia. i Kryjówka szczęścia.
CHIMERA: Zamknięte z powodu rekonstrukcji.
COLOSSEUM: „Fräulein Doktor" (gość. występ Idy Kamińskiej.)
GRAŻYNA: „Nie chcę wiedzieć kim jesteś".
KOPERNIK: „Serce Indjanki" oraz dodatek.
MARYSIEŃKA: „Biro-Bidżam".
MUZA: Uwielbiana z Normą Sherer.
PALACE: Wielka księżna i chłopiec hotelowy — Kitty Carlisle i Bing Crosby.
PAN: „Gdy miłość króluje, śmierć odpoczywa", „Laurel i Hardy dwaj hultaje".
PAX: Nieczynne do 1 września.
RAJ: Liljana Harvey jako Wesoła Zuzanna.
STYLOWY: Uwodzicielka, oraz rewja, „Wszystko dla was"
ŚWIT: Kino nieczynne.
WANDA: Zgubny czar oraz Rendez — vous w Wiedniu.

KOMUNIKATY TEATRÓW MIEJSKICH

„KOCHANEK TO JA" jako przedstawienie losowane w **Teatrze Wielkim.** W sobotę dnia 27 lipca 1935 o godz. 3 w. Teatr Wielki przypomni publiczności lwowskiej świetną komedję Romana Niewiarowicza pt. „Kochanek to ja". „Kochanek to ja" odegrany będzie jako przedstawienie losowane. Wszystkie miejsca po 1 zł.. Losowanie odbywa się w Biurze Fot-Abo-Rad Plac Marjacki 9. tel. 26-56, oraz w dniu przedstawienia wieczorem przy Kasie Teatru Wielkiego tel. 281-10. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 8 wieczorem. W niedzielę 2? bm. o godz. 8 wiecz. również jako przedstawienie losowane odegrana będzie znakomita farsa „Pod zarządem przymusowym". W poniedziałek dnia 19. lipca o godz. 20-ej losowane przedstawienie" „Zwyciężyłem Kryzys".

NOWA PREMJERA W TEATRZE ROZMAITOŚCI. Już we środę 31 lipca 1935 r. o godz. 8 wieczorem odbędzie się w Teatrze Rozmaitości premjera kapitalnej komedji G. Middelstena i S. Oliviera pt. „Panna młoda z dachu". Szczęście chadza różnemi drogami, zdarza się, że stępuje wprost przez okienko w dachu do garsioniery dwóch gentlemanów. Że tak bywa przekona się lwowska publiczność na premjerze przemiłej komedji o frapującej akcji. Udział biorą pp. Malanowicz, Różycka. oraz pp. Bobrowski, Guttner, Kaczmarski, Składanek, Stępowski i in. Reżyserja Wł. Krasnowieckiego.

Kronika lwowska

Trzy razy usiłowała popełnić samobójstwo

(sm) Mieszkańcy gmachu Skarbka, zauważyli wczoraj na ganku II piętra jakąś obcą kobietę, która niezdecydowanie chodziła od drzwi do drzwi. Zachowanie jej wydało się im podejrzanem, — to też gdy kobieta owa usiłowała przejść przez barjerę, by wyskoczyć na bruk podwórza, zatrzymano ją i wezwano dozorcę.

Niedoszła samobójczyni nie zrezygnowała jednak ze swych zamiarów i weszła do innego skrzydła tego gmachu, od ul. Rutowskiego 23. Gdy weszła tam na parapet okna na II p., dozorca, który szedł w ślad za nią, pochwycił ją i wyprowadził na ulicę.

Uparta kobieta powędrowała zkolei na ul. Żółkiewską i weszła do kamienicy pod l. 27, gdzie natrafiła przypadkiem na niewynajęte, otwarte mieszkanie.

Spostrzegli ją tam sąsiedni lokatorzy i zawezwali posterunkowego. Na komisarjacie PP. stwierdzono, że niedoszłą samobójczynią jest 30 - letnia bezrobotna kucharka M. Friedmanówna. Przed kilku dniami wzięła ślub z grajkiem ulicznym J. Grünschlagiem, który już na drugi dzień po ślubie zniknął wraz z jej cenniejszemi rzeczami bez wieści. To było przyczyną jej samobójczych zamiarów.

STRAJK PRACOWNIKÓW PRALNI CHEM.

(sm) Wczoraj rano wybuchł we Lwowie strajk pracowników pralni chemicznych. Strajkuje kilkadziesiąt osób. Pracodawcy nie chcą zawrzeć z nimi umowy zbiorowej.

DWIE OFIARY OSZUSTÓW

(sm) Nie ma prawie dnia, by kroniki policyjne nie zanotowały przynajmniej jednego wypadku kradzieży i oszustwa. Oszukują, wyłudzają, gdzie się da, szukają naiwnych i zawsze znajdą ofiarę. Walka z nimi trudna, bo poza gronem zawodowych oszustów, znanych policji, pełno wszędzie debiutantów i oszukujących „tylko przy okazji".

I tak wczoraj niejaka Helena Tanawska wyłudziła podstępnie od służącej Stefanji Dacyszyn walizkę i 20 zł. w gotówce.

Do Marji Sarachmanowej, liczącej 67 lat, zam. przy pl. Bernardyńskim 15, jeszcze przed 6 tygodniami przybył niejaki Zygmunt Glanz i pod pozorem wyrobienia jej renty starczej, wyłudził od niej 3 zł., książeczkę Kasy Chorych, metrykę, świadectwa pracy i dotąd, mimo wezwań, nie chce jej tych rzeczy zwrócić.

NAPAD NA UL. JABŁONOWSKICH

(sm) Ubiegłej nocy przechodził ul. Jabłonowskich niejaki Jan Florkiewicz, wracając do swego mieszkania przy ul. Snopkowskiej 41. W pewnym momencie przystąpiło do niego dwu nieznanych mu osobników, którzy bez słowa pobili go tak, że Florkiewicz *odniósł aż trzy rany na głowie.*

ZAMACH SAMOBÓJCZY

(sm) Wczoraj w godzinach wieczornych jakaś kobieta o nieznanem nazwisku z niemowlęciem na rękach *napiła się w ogrodzie Kościuszki amonjaku zmieszanego z jodyną w celach samobójczych.* Zawezwany przez przechodniów lekarz Pogotowia, po udzieleniu desperatce pierwszej pomocy, polecił ją odwieźć do szpitala powszechnego.

POWĘDROWALI ZA KRATKI

(sm) Wczoraj przybyło kilku nowych lokatorów do aresztów policyjnych; umieszczono tam:

Stanisława *Wojtanowicza,* zam. przy ul. Źródlanej 30, przytrzymanego z narzędziami do włamania,

Ewę Dziacz z ul. Bartosza Głowackiego 11 za kradzież zegarka srebrnego,

Jana Białego za kradzież tobołka z wozu, stojącego na pl. Teodora.

UCZEŃ ZE LWOWA UTONĄŁ W DNIESTRZE

(sm) Z Sambora donoszą, że w czasie kąpieli w Dniestrze utonął 15-letni uczeń gimnazjalny ze Lwowa. *Piotr Ziobrowski.*

NAGŁY SKON

(sm) Em. radca skarb. Władysław Barański, zam. przy ul. św. Zofji 40, czując się niezdrowym, udał się do dra Jakóba Horna przy ul. Grodzickich l. 1. W poczekalni lekarza *zasłabł nagle i zmarł.* Przyczyną śmierci był atak sercowy.

ZE STAŁEJ RUBRYKI

Kradzieże i włamania

(sm) Z mieszkania *Izydora Bendla,* właściciela realności przy ul. Pełczyńskiej 23. złodzieje *po wycięciu filunku drzwiach* wejściowych, skradli ubiegłej nocy srebrne naczynie stołowe wartości około 1.300 zł.

Wezwanie do wyborczej rejestracji

Ze sfer kombatanckich otrzymujemy następujące wezwanie:

Pamiętajcie o spełnieniu obowiązku obywatelskiego przy wyborach do Sejmu i Senatu. Wstępnym obowiązkiem jest zarejestrowanie się wszystkich uprawnionych do głosowania do Senatu we właściwych Urzędach dzielnicowych miejskich. Termin upływa z dniem 28 lipca br.

Po wyłożeniu spisu wyborców uprawnionych do głosowania do Sejmu i Senatu każdy obywatel obowiązany jest sprawdzić, czy nie został pominięty w spisie. W tym celu winien zgłosić się we właściwej komisji wyborczej celem ewentualnego wniesienia reklamacji.

Przypominamy, że uprawnionymi do głosowania do Sejmu są wszyscy obywatele (mężczyźni i kobiety) którzy ukończyli 24 lat, a do głosowania do Senatu uprawnieni są obywatele z tytułu odznaczenia, wykształcenia lub zaufania, którzy ukończyli lat 30.

Echa pobytu skautów węgierskich

W uzupełnieniu wczorajszego sprawozdania z nader miłego pobytu wycieczki harcerzy węgierskich, powracających ze zlotu w Spale do kraju, donosimy, że przyjęciem harcerzy węgierskich, ich powitaniem oraz pożegnaniem zajął się bardzo gorliwie konsulat węgierski we Lwowie.

W imieniu nieobecnego konsula hon. królestwa Węgier, obecny był przez cały czas na dworcu i towarzyszył harcerzom w czasie zwiedzania miasta, zastępca konsula pułk. armji węgierskiej p. Rampel, węgierski kierownik konsulatu we Lwowie.

Na niedzielę do Skolego Hrebenowa i Sławska

Biura podróży Orbis i Wagons Lits Cook sprzedają już karty uczestnictwa do pociągu popularnego, który odjedzie o godz. 6.40, dnia 28 do Sławska i tego samego dnia o godz. 21.40 powróci do Lwowa. Podróżni wysiadać i wsiadać mogą we wszystkich stacjach turystycznych w dolinie Oporu. Koszt przejazdu w obie strony wynosi 6.80 groszy.

Do Gdyni!

Dnia 2 sierpnia odjedzie ze Lwowa pociąg popularny na dwa dni do Gdyni. Karta uczestnictwa kosztuje 21.70 zł i uprawnia prócz przejazdu również do bezpłatnego noclegu, wycieczek po porcie i na Hel. Karta uczestnictwa jest do nabycia w lwowskich biurach podróży. Uczestnicy zamiejscowi mają prawo do zniżek dojazdowych do Lwowa.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

Uczestnik konkursu. Wszystkie zgłoszenia do udziału w Konkursie złożone w naszej Admin. do dnia 26 b. m. biorą udział w losowaniu.

KOMUNIKATY

Zarząd Legji Inwalidów Wojennych W. P. we Lwowie wzywa swych członków, mających prawo głosowania do Senatu, z tytułu zasług osobistych lub wykształcenia, by zgłaszali się celem rejestracji w lokalu Legji Piekarska 20. od 9 do 13 i od 18 do 19 do dnia 27. lipca włącznie, przedkładając metrykę urodzin i zaślubin, oraz dokumenty uprawniające do głosowania, jak legitymacje posiadania Virtuti Militari, Krzyża lub Medalu Niepodległości Krzyża Walecznych, Zasługi i in.

KRONIKA KRAKOWSKA

NOWY WOJEWODA KRAKOWSKI p. Raczkiewicz rozpoczął urzędowanie na nowym posterunku służby państwowej złożeniem hołdu prochom Marszałka Piłsudskiego. Z Wawelu wojewoda wrócił do urzędu wojewódzkiego, gdzie zapoznał się z naczelnikami wydziałów i odbył z nimi konferencję, celem ustalenia metod pracy. W godzinach południowych wojewoda składał wizyty Księciu Metropolicie Sapieże, prezydentowi miasta Dr. Kaplickiemu, oraz dowódcy korpusu gen. Łuczyńskiemu.

† LEONARD STRZEMIĘ - STROYNOWSKI, zasłużony artysta malarz, zmarł w Krakowie, przeżywszy lat 77. Brał on czynny udział w życiu legjonowem i był długoletnim prezesem Zawod. Związku Polskich Artystów Plastyków.

POŻAR W COLLEGIUM PHISICUM UNIW. JAG. Wczoraj popołudniu w czasie przelewania kwasu azotowego z dużego dymiona do mniejszych, przy pomocy t. zw. syfonu, pękła rurka, a kwas oblał słomianą plecionkę, która stanęła w płomieniach. Od gorąca, pękła butla, przyczem kwas, w ilości około 10 litrów, wylał się na podłogę piwnicy, gdzie przeprowadzono operację. Wezwana straż pożarna znalazła się w kłębach żółtego dymu, lokalizując ogień, w maskach gazowych. Po krótkiej akcji opanowano sytuację.

114 ZREDUKOWANYCH URZĘDNIKÓW UBEZPIECZALNI społecznej w Krakowie czyni starania o pozostawienie ich na dotychczasowych stanowiskach. Zarząd ubezpieczalni nie mogąc rozstrzygać tej sprawy, stojącej w związku z całokształtem nowego ustroju administracyjnego, lecznictwa społecznego, odniósł się do władz centralnych.

WIELKI PROCES KOMUNISTYCZNY przeciw 18-tu agitatorom, przeważnie żydom - studentom Uniw. Jag., postąpił o tyle naprzód, że sąd skończył już przesłuchiwanie świadków dowodowych. Jednym z najgłówniejszych świadków był kom. Olearczyk, kierownik brygady politycznej, którego zeznania obciążyły silnie oskarżonych.

ŚMIERTELNE PORACHUNKI NOŻEM wyniknęły między Leonem Królem a Tadeuszem Kmiecikiem, parobczakami we wsi podkrakowskiej Grajów. Kmiecik ugodzony nożem w piersi zmarł w chwilę po przewiezieniu go do szpitala w Krakowie.

POD KOŁA SAMOCHODU wpadł na ul. Smoleńskiej, Wincenty Wiecheć, (lat 22), bezrobotny. Doznał on wstrząsu mózgu i ciężkich ran na głowie.

—0—

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

APOLLO: „Sobowtór królewski".
ADRIA: Więzień na urlopie i Niewolnicy z Mandelay.
BAGATELA: „Jestem zbiegiem". Na scenie rewja: „Nowi goście Bagateli".
PROMIEŃ: Pieśń kozaka i Bolero.
SŁONKO: Szalona wdówka i Urwis z Hiszpanji.
SZTUKA: Czterech dżentelmenów.
ŚWIT: „Cesarzowa i ja" i „Morderstwo w Trinidat".
UCIECHA: Nasi chłopcy marynarze.
WANDA: „Nowi ludzie", (film sowiecki)

—0—

Wystawa pamiątek epoki Franiszka-Jozefa

Preludjum restauracji Habsburgów

Uporczywie krążą ostatnio wersje o powrocie Habsburgów. Coprawda do zrealizowania tego projektu zdaje się jeszcze daleko, jednak można już zaobserwować pierwsze jaskółki ruchu monarchistycznego.

W Schoenbrunie została otwarta wystawa, poświęcona epoce Franciszka Józefa

i obejmująca prawie stuletnią historję państwa dualistycznego.

Jak wiadomo, sędziwy cesarz żył 86 lat, z których 68 lat spędził na tronie. W 63 salach pałacu Schoenbrunnskiego, w murach którego władca Austrji urodził się i życie zakończył, zebrano wszystko, co jest związane z tą epoką. Poczynając od jego ubranek z lat dziecinnych i

przeszytego kulami meksykańczyków munduru brata jego, Maksymiljana, cesarza meksykańskiego,

rozstrzelanego w 1867 roku w Cweretaro, a kończąc na zalanym krwią mundurze arcyksięcia Franciszka Ferdynanda zabitego w czerwcu 1914 roku w Sarajewie.

Do historycznego pałacu dostarczono najbardziej charakterystycznych przedmiotów minionej epoki z różnych muzeów, pałaców, archiwów i prywatnych zbiorów. Tysiące zmaterjalizowanych pamiątek, całe amfilady sal i salonów, stosownie umeblowanych, wspaniała galerja obrazów nieboszczyka cesarza i jego rodziny, oraz portrety znanych działaczy politycznych, dworzan, kompozytorów, pisarzy, artystów - malarzy itp.

Między innemi, są znakomite obrazy pędzla takich mistrzów, jak Boecklin, Macart i in. Z wielką pieczołowitością urządzone są pokoje dla użytku osobistego Franciszka Józefa, w których przebywał po kilka miesięcy rocznie w ciągu trzech czwartych wieku.

Odrestaurowany został nawet pokój z jego lat dziecinnych, zapełniony zabawkami, z bruljonami, zeszytami szkolnemi, z tablicą klasową, książeczką dla nabożeństwa i szafami z bielizną i garderobą dziecinną. Wiele zachowało tu swoją właściwość od stu lat,

kiedy młodociany Franciszek Józef harcował na koniku drewnianym,

wojowniczo pomachując blaszaną szabelką.

Na stoliku widnieje otwarty zeszyt z łacińskim extemporale i energicznie podkreślonemi czerwonym ołówkiem omyłkami, oraz podpisaną u dołu trójką.

Oto znów sala tronowa, gdzie 18 letni cesarz przyjmował nowy gabinet ministrów z generałem Schwarcenbergiem na czele, korpus dyplomatyczny, deputacje Węgier i b. Galicji, oraz notabli stolicy, Tyrolu, Styrji i Karyntji. Na ścianach rozwieszone są ogromne płótna, ilustrujące fragmenty koronacji rewje wojskowe i galowe przyjęcia w Burgu i Schoenbrunie. Dobra setka portretów znanych osobistości tych czasów: znajduje się tutaj i Metternich, który, kapitulując przed manifestacją studencką w 1848 roku, uciekł ze stolicy, i hrabia Ehrenthal, i Taafe i „ojciec Radecki" i Badeni, cały szereg generałów, feldmarszałków, ambasadorów, szambelanów, mistrzów ceremonji i nawet wierny lokaj starego cesarza — jego intymny powiernik Ketterl.

Oto gabinet monarchy, który odznaczał się niezwykłą pedanterją i akuratnością. Zanim przystąpił do pracy zawsze sprawdzał, czy wszystko jest w porządku i

czy pióro gęsie jest należycie zatemperowane,

Na masywnym biurku leży bibułka z odciskiem inicjałów cesarza. Jest to wyjątek, gdyż

zazwyczaj osuszał rękopisy piaskiem.

Obok gabinetu — pokój sypialny, wyglądający jako sypialnia kawalera, gdyż

jego pożycie małżeńskie nie należało do szczęśliwych.

Bardzo niskie łóżko z baldachimem i ciężkiemi firankami. Cały pokój tonie w półmroku, pozbawiony słońca. W owe czasy higjena nie była znana nawet w pałacach.

Na tymże łóżku staruszek wyzionął ducha. Na nocnym stoliku leży świadectwo śmierci cesarza,

spowodu osłabienia serca wywołanego zapaleniem płuc.

Jego pokoje odznaczają się wprost spartańską prostotą, gdyż pogardzał nie tylko przepychem, lecz nawet zwykłym komfortem.

Przez długi czas sprzeciwiał się zaprowadzeniu gazu i elektryczności w pałacu, telefon zaś zupełnie ignorował, jako wynalazek, nieodpowiedni dla poważnych ludzi.

Nieboszczyk lubiał nazywać siebie pierwszym pracownikiem w państwie i dużo pracował. Jednak praca jego była swoistego charakteru, gdyż dotyczyła sfery wojskowej i dworskiej.

W gabinecie wystawione są setki napisanych przez niego rozkazów, zarządzeń i aktów, większość z których obejmowało nowe mianowania dygnitarzy i ruch służbowy, oraz ceremoniał pochodów i przyjęć dworskich — cesarz szczegółowo wyznaczał, gdzie kto miał siedzieć i po kim stać na przyjęciach, oraz w *jaki uniform mają być ubrani dworzanie i pełniący służbę w pałacu gwardziści.*

Całe strony własnoręcznie pisanych rozkazów, traktujących o zmianie mundurów wojskowych, lub o nadanie oficerom specjalnych odznak wojskowych

Ciekawe, że do tej pracy cesarz odnosił się niezwykle poważnie, a kiedy pewnego razu jego kamerdyner Ketterl zarzucał mu, że zbyt dużo pracuje, to Franciszek Józef z westchnieniem odpowiedział: — Muszę usilnie pracować dla dobra narodu, powierzonego mi przez Pana Boga. — Poczem.

nadal kontynuował projekt nowego galowego munduru dla kirasjerów.

Zupełnie inaczej wyglądają schoenbruńskie pokoje cesarzowej Elżbiety, gdzie wszystko tchnie elegancją. W jadalni, przy okrągłym stole, pokrytym drogim koronkowym obrusem, z wysokiemi fotelami, na oparciach, których wypalone były cesarskie herby,

zbierało się przy wesołych kolacjach i obradach wytworne, młode i lekkomyślne towarzystwo.

Sam cesarz prawie nigdy nie był obecny na tych ucztach, a

do wspaniałego salonu swej ładnej małżonki, ściany którego wyłożone są białym jedwabiem, zaglądał tylko w jej nieobecności, kiedy ta bawiła w swym zamku na wyspie Korfu, lub w swej willi w okolicach Budapesztu, lub też podróżowała po Europie.

Ściany salonu również ozdobione są portretami cesarzowej i jej najbliższych przyjaciół i powierników.

Jest tutaj nawet podobizna dyrektora cyrku, w którym

cesarzowa, ku przerażeniu całego dworu popisywała się w charakterze amazonki — amatorki,

oraz sceny z jej życia cyrkowego, jej ulubiony koń Flecky i psy. Toaletka cesarzowej różni się od współczesnej aczkolwiek roi się tam od przyborów do manikür, różnego rodzaju flakoników i kryształów. Z portretów widać,

że ta wyjątkowo przystojna kobieta nie używała ołówków do ust, ani różu do twarzy, ani czerni do brwi.

Nic w jej pokojach nie przypomina o tragicznym losie, jaki ją spotkał w Genewie, gdyż jej

skrwawiona suknia i sztylet zabójcy anarchisty Luceniegoprzechowywane są w muzeach Wiednia i Genewy.

Natomiast na wystawie podkreślone są tragiczne zdarzenia w życiu niektórych innych Habsburgów. Naprzykład wystawiony jest

rewolwer z którego zastrzelił się arcyksiążę Rudolf, i jego listy pożegnalne, oraz tragiczne pamiątki zabójstwa w Serajewie.

Światowa wojna znalazła swe odzwierciedlenie na wystawie w postaci setek dokumentów autentycznych, a to szyfrowanych depesz od austro-węgierskich dyplomatów, relacje z terenu działań wojennych, i reskryptów cesarza na imię różnych dowódców armji.

Dużo też wystawiono eksponatów z życia dworskiego, między innemi figuruje pamiętnik myśliwski, z którego dowiadujemy się, że

w ciągu 37 lat cesarz, jako namiętny myśliwy zastrzelił około 55.000 jeleni, niedźwiedziów, wilków, kozłów itp.

W przededniu wojny również udał się na polowanie w okolicach Ischlu, lecz mu przeszkodził minister hrabia Berchtold, który przyjechał, aby

wyłudzić od sędziwego cesarza zgodę na ogłoszenie wojny Serbji.

Rozpoczęło się inne polowanie... zgoła na inną dziczyznę.



Na polach bitwy pod Soissons odsłonięto w niedzielę wspaniały pomnik ku czci poległych. W uroczystości brał udział prezydent Lebrun (oznaczony gwiazdką) oraz delegacie pułków wojsk kolonjalnych francuskich.

Baczność szóstacy!

Ze względu na konieczność przybycia do Krakowa na Walny Zjazd pułkowy szóstaków i Zjazd Legjonistów już o g. 8-ej rano w dniu 5 sierpnia br., wyjazd ze Lwowa grupy szóstaków nastąpi oddzielnie od reszty legjonistów, a mianowicie w niedzielę 4 sierpnia br. o godz. 19-ej pociągiem osobowym.

Zbiórka szóstaków wyjeżdżających do Krakowa nastąpi w niedzielę 4 sierpnia o godz. 17-ej w lokalu własnym przy ul. Jabłonowskich 11, skąd nastąpi odmarsz na dworzec i zajęcie miejsc w specjalnie zarezerwowanych wagonach. Rejestracja wyjeżdżających odbywa się w lokalu przy ul. Jabłonowskich 11. codziennie do dnia 2 sierpnia br. włącznie. Tamże nabywa się karty uczestnictwa i bilety kolejowe w cenie zł. 8.50. Pozatem żadnych innych kosztów niema.

Zjazd staroruski w obronie „Narodnego Domu"

Staroruski organ „Zemla i Wola" ogłasza odezwę podpisaną przez szereg związków i organizacyj staroruskich, a to przez t-wa im. Kaczkowskiego, przez Instytut Stauropigjański, przez Związek rewizyjny ruskich (staroruskich) kooperatyw i przez naukowo-literackie t-wa „Halicko-ruskiej Maticy". Odezwa wzywa starorusinów do obrony „Narodnego Domu", o którego uzyskanie mieli ostatnio poczynić starania Ukraińcy. Celem przeciwdziałania zabiegom ukraińskim utworzył się, jak informuje odezwa, komitet, który zwołuje na dzień 2 sierpnia zjazd ogólno - ludowy w sali „Narodnego Domu".

Z anegdot o Marku Twainie

W początkach swej karjery literackiej słynny humorysta Mark Twain był przez jakiś czas redaktorem małego pisemka, noszącego szumny tytuł „Sztandar Zachodu".

Pewnego dnia jeden z nielicznych abonentów zwrócił się do redakcji z prośbą o wyjaśnienie: oto rano na szpaltach dziennika znalazł pająka! Czy to oznacza szczęście, czy ma być zapowiedzią jakiejś przykrości?

Mark Twain odpowiedział mu odwrotnie w codziennej „Skrzynce redakcyjnej":

Pająk na gazecie, nie oznacza ani szczęścia ani nieszczęścia. Poprostu czytał on gazetę dla przekonania się, którzy kupcy w niej się ogłaszają, aby osiedlić się w ich sklepach i wieść tam spokojny żywot. Bo do takiego kupca napewno nie zajrzy żaden klient...

Ze świata filmu

— Karloff i Lugosi-mistrze niesamowitości, grają razem w dwóch filmach: „Czarny kruk", wg. Poe'go i „Niewidzialny promień". Pozatem Karloff wystąpi w roli Sinobrodego w rewelacyjnym filmie „8 żon Sinobrodego", a Lugosi odtworzy główną rolę w obrazie „Córka Draculi". W tym ostatnim filmie partnerem Lugesi'ego będzie Edmund Lowe.

— Ricardo Cortez, jedyny, godny „spadkobierca" urody Valentina, jest bohaterem wielkiego filmu muzycznego p. t. „Śpiewaj mi o miłości". Film ten został zrealizowany z wielkim rozmachem i sumptem olbrzymiego wysiłku artystycznego. Partnerką Rikarda Corteza jest w tym filmie dawno niewidziana — Dorothy Pare.

Kolonja polska w Wiedniu na specjalnym pokazie filmu

— Jak nas informuje nasz korespondent wiedeński, odbył się dn. 4 bm. o godz. 7 min. 30 wieczorem w wielkiej sali projekcyjnej wytwórni „Sascha" specjalny pokaz filmu „Episode", z Paulą Wessely w roli głównej. Na pokazie tym obecni byli: poseł Rzeczypospolitej Polskiej — J. E. Gawroński, konsul p. Edward Neumann, prezes Izby Handlowej Polsko-Austrjackiej b. minister Twardowski oraz zaproszeni przedstawiciele prasy i kolonji polskiej w Wiedniu.

Zasadniczym celem spektaklu było zaprezentowanie kołom polskim największego arcydzieła filmowego ostatniej doby pt. „Episode" i przedstawienie wielkiego znaczenia zbliżenia polsko-austrjackiego na polu filmowem. Jako jedyne, racjonalne rozwiązanie tej kwestji uznano „dubbingowanie" w języku polskim czołowych dzieł kinematografji austrjackiej. Pierwszem z tych dzieł ma być film „Episode".

Zagadnienie przewozu pism samolotami

Na IV. Kongresie Międzynarodowej Federacji Związków Wydawców (F. I. A. D. E. J.) delegat Polskiego Związku Wydawców Dzienników i Czasopism dyr. Stanisław Kauzik wręczył członkom Kongresu memorjał p. t.: „Przewóz pism samolotami".

Memorjał zawiera analizę wyników międzynarodowej ankiety, zorganizowanej przez Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism naskutek zlecenia władz F. I. A. D. E. J. — Ankieta objęła 18 krajów europejskich; wzięło w niej udział 11-cie związków wydawców, oraz 24 towarzystwa linij lotniczych.

Omawiając postulaty, wysunięte przez czynniki zainteresowane, memorjał podkreśla, iż dotyczą one głównie dwóch zagadnień: obniżenia wysokości taryf, oraz zniesienia lub reorganizacji systemu dodatkowych opłat na rzecz poczty od gazet przewożonych samolotami.

Organizacje prasowe i towarzystwa lotnicze, biorące udział w ankiecie wypowiadają się za podjęciem przez Federację propagandy wśród wydawnictw zrzeszonych na rzecz szerszego posługiwania się komunikacją lotniczą przy przesyłkach gazetowych.

Niezależnie od postulatów uczestników ankiety, memorjał formułuje wnioski ogólne, wynikające z materjału, dostarczonego przez ankietę. Naczelnym postulatem jest zwołanie konferencji porozumiewawczej F. I. A. D. E. J. z Międzynarodowym Związkiem Towarzystw Lotniczych (Association Internationale du Trafic Aérien), celem omówienia możliwości usunięcia trudności, istniejących w międzynarodowej komunikacji lotniczej, w odniesieniu do przesyłek gazetowych. Trudności te są następujące: brak jednolitego systemu normującego w stosunkach międzynarodowych przewóz gazet samolotami; wygórowana taryfa przewozowa, dodatkowe opłaty na rzecz poczty, brak jednolitego systemu udzielania zniżek taryfowych dla przesyłek gazetowych, niedostosowanie rozkładu lotów do potrzeb prasy, oraz do rozkładu kolei przy t. zw. przesyłkach mieszanych, lub łamanych. Znalezienie środków zaradczych na te liczne usterki w międzynarodowym lotniczym obrocie gazetowym nastąpić może jedynie w drodze porozumienia prasy i towarzystw lotniczych.

W tym celu winna być zwołana konferencja przedstawicieli F. I. A. D. E. J. i Międzynarodowego Związku Towarzystw Lotniczych, której głównem zadaniem byłoby: 1) opracowanie jednolitego międzynarodowego regulaminu lotniczych przewozów gazetowych na wzór istniejącego regulaminu kolejowych przewozów gazetowych, opracowanego przez Międzynarodowy Związek Kolei Żelaznych w latach 1927 i 1929; 2) opracowanie jednolitej, znacznie zniżonej taryfy; 3) zniesienie ograniczeń i utrudnień stosowanych obecnie względem tranzytowych przesyłek gazetowych w międzynarodowym obrocie lotniczym.

Ilu ludzi pracuje w Ameryce?

Na ten temat jeden z opozycyjnych dzienników nowojorskich zamieszcza następujące humorystyczne obliczenie, niepozbawione ostrza zjadliwej satyry:

Ludność Stanów Zjedn.	124.000.000
od tego odpada, wedle nowej ustawy o zaopatrzeniach emerytalnych emerytów	30.000.000
zostaje	94.000.000
od tego odliczyć urzędników wszelkiej kategorji	20.000.000
zostaje	74.000.000
od tego odliczyć niepracujących na podstawie nowej ustawy o pracy nieletnich	60.000.000
zostaje	14.000.000
od tego odliczyć bezrobotnych	13.999.998

zostaje *dwóch ludzi*, tj. ja i ty, którzy pracować mają celem pomnożenia majątku narodu.

A z tych dwóch — *mnie sie już nie chce pracować!...*

Gwiazdy, które zabijają

W obserwatorjum astronomicznem na Mount Wilson, w Kalifornji, doktor Abbott, badając właściwości promieni gwiazd, zdołał ustalić, iż gwiazdy, świecące blaskiem błękitnawym, wysyłają krótkie ultra - fioletowe promienie, których działanie jest zabójcze dla życia organicznego. Promienie te ulegają w górnych warstwach atmosfery ziemskiej całkowitemu rozkładowi przez nagromadzone tam warstwy ozonu, dzięki czemu zabójczość ich zostaje całkowicie zniszczona. Gwiazdy o blasku błękitnawym posiadają temperaturę słońca. Najbardziej typową gwiazdą śmiercionośną jest, zdaniem dr. Abbotta, wspaniale na tle nieba błyszczący Orion.

Każda z tych gwiazd jest więc podobnem słońcem jak nasze, najczęściej nawet większem, ale na planetach, znajdujących się ewentualnie dookoła tych gwiazd, nie może istnieć żadne życie organiczne.

Kronika tarnopolska

WICEMINISTER SKARBU STANISZEWSKI W TARNOPOLU. Niedawno bawił w Tarnopolu wiceminister skarbu Staniszewski w towarzystwie dyrektora Izby Skarbowej p. Gregera. P. Wiceminister przeprowadził lustrację Urzędu skarbowego w Tarnopolu.

PRZENIESIENIA SŁUŻBOWE IZBY SKARBOWEJ. Sekretarz adm. Józef Czajkowski przeniesiony z Tarnopola do II. Urzędu skarb. w Drohobyczu; sekretarz adm. Piotr Furmański z Tarnopola do I. Urz .sk. w Drohobyczu; sekr. adm. Maksymiljan Obler, p. o. kierownika egzekucji w Tarnopolu do Urz. sk. w Zborowie; poborca Mieczysław Witwicki do VI. Urz. sk. we Lwowie; poborca Adam Toman do VI. Urz. sk. we Lwowie; sekr. adm. Tadeusz Śmigielski do I. Urz. sk. w Drohobyczu. Nadto na praktykę urzędników administracyjnych II. kategorji został przyjęty w Urzędzie skarbowym w Tarnopolu p. Kazimierz Czuczman, zaś pom. adm. Majer Sigal przeniesiony został z dniem 15 b. m. w stan spoczynku. (Wschód).

Kronika stanisławowska

Błogosławieństwo prymicyjne dla członków Zw. Strzeleckiego. Ub. tygodnia odbyła się podniosła uroczystość w stanisławowskim oddziele Z. S., w czasie której członkowie Z. S. otrzymali błogosławieństwo prymicyjne od nowowyświęconego ks. Rubaszewskiego, który pozatem wygłosił do zebranych strzelców przemówienie, wskazując na cele Związku Strzeleckiego i jego misję.

Zmarli w Stanisławowie. D. Kuliba l. 52, Roman Białogłowski, 1 rok, Marja Kramer, l. 80, M. Hopij, 1 rok, Irena Kalityńska, l. 63, Olga Jarosławska l. 23.

Z kroniki samobójstw. Dmytro Bojczuk usiłował popełnić samobójstwo przez wypicie ćwierć litry jodyny. Powodem zamachu samobójczego obawa przed przegraniem procesu, oraz złe stosunki materjalne. Julja Purzańska popełniła samobójstwo, skacząc z mostu w Haliczu do Dniestru. Zwłok desperatki nie znaleziono. Desperatka pozostawiła 3 listy do dzienników lwowskich, kilka listów do rodziny i list do Borlacha w Broszniowie, w którym to ostatnim liście donosi, że przyczyną samobójstwa były złe stosunki materjalne.

Żydowski fałszerz weksli. Chaim Einform został skazany na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata (?!!) za podrobienie wekslu na 250 zł. i sfałszowanie podpisu. Wekslem tym opłacił Einform swoje długi w Powiatowej Kasie Oszczędności. Wątpimy, czy tak łagodny wymiar kary, w dodatku z zawieszeniem, odstraszy innych żydów od popełniania oszustw i fałszerstw. Rozprawa sądowa odbyła się przed sędzią Malinowskim.

Oj! ten Urząd skarbowy. Czytelnicy naszego pisma zwracają się z apelem do Izby Skarbowej o bezprocentowe rozłożenie pierwszej raty podatku od nieruchomości za rok bieżący, płatnej częściowo przy uiszczaniu trzech następnych rat tego podatku. Apel ten jest tem uzasadniony, że pierwsza rata tego podatku miała być płatna do 30 kwietnia br. i w tym terminie powinne być rozesłane nakazy płatnicze. Tymczasem z bliżej nieznanych powodów Urząd Skarbowy I. nakazy płatnicze za pierwszy kwartał rozesłał dopiero w połowie lipca. Ponieważ intencją Min. Skarbu, przy ostatniej unifikacji przepisów skarbowych, było takie rozłożenie płatności podatkowych, by nie zbiegały się one w jednym terminie, apel ten jest w zupełności uzasadniony. Niestety, gorliwość I. Urzędu Skarbowego w ściąganiu zaległej raty podatku od nieruchomości — mimo spóźnionego terminu doręczenia nakazów płatniczych — jest tak wielka, że nietylko, iż I. Urząd Skarbowy egzekwuje z miejsca pierwszą ratę, lecz nawet przed 14 - dniowym terminem jej płatności, licząc od dnia doręczenia nakazu, rozesłał już upomnienia, przysparzając płatnikom dodatkowych kosztów. Coś nie w porządku i za bardzo gorliwie.

Bandyckie napady na ulicach miasta. Onegdaj został napadnięty na ulicy Tadeusz Janik przez niejakiego Tuzinkiewicza i drugiego nieznanego osobnika, którzy Janika pobili do krwi. Ofiarę bandyckiego napadu odwieziono do szpitala powszechnego. Podobnie napadniętą i pobitą została przez P. Hajdiuka, Rozalja Biedoczko, którą w stanie groźnym przewieziono do szpitala, zaś sprawcę bandyckiego napadu, Hajdiuka, aresztowano.

Romantyczna historja w Jaremczu. Przed sądem stanisławowskim odpowiadała 26-letnia Marja K., która w Jaremczu urządziła sobie miłą zabawę z dwoma urzędnikami. Zabawa zaczęła się w restauracji Skrzyńskiego (Majera), a zakończyła się w mieszkaniu K. Epilog zaś rozegrał się w sądzie, gdzie p. K. została skazana na 3 miesiące aresztu za szantaż.

Aresztowanie szajki terorystów z O. U. N. Na terenie powiatu żydaczowskiego aresztowano szajkę terorystów ouenowskich, w osobach: Teodora Stasiwa z Mikołajowa, Semena Horaka, Iwana Demkę z Rozwadowa i Iwana Iwanyszyna. Aresztowani należą do bandy terorystów O. U. N., która dokonała zbrodniczego zamachu w Werynju z końcem grudnia ub. r., usypując mogiłę demonstracyjną, pod którą włożono maszynę piekielną, o czem w swoim czasie obszernie donosiliśmy, oraz przed kilku tygodniami dokonała zamachu terorystyczno - dewersyjnego w biały dzień, na mieszkańca Mikołajowa, Wasyla Kłymeńkę, którego obsypano wprost strzałami rewolwerowemi. Kłymeńko wówczas cudem uszedł śmierci, odnosząc jedynie rany. Śledztwo spoczywało w rękach naczelnika Urzędu Śledczego ze Stanisławowa, kom. Cewego, w wyniku którego nastąpiły aresztowania ouenowskich herojów. Nie wątpimy, że organa P. P. dołożą wszelkich starań, by bandycka i szowinistyczna organizacja ukr. nacjonalistów została całkowicie zlikwidowana na terenie wojew. stanisławowskiego.

WYSTAWA PRZEMYSŁU LUDOWEGO W KOSOWCZYŹNIE. W Kosowie została otwarta wystawa przemysłu ludowego. Urządzona z wielką znajomością rzeczy, obejmuje wystawa ta w dziale wytwórczości huculskiej bednarstwo, snycerstwo, stolarstwo, tkactwo, hafciarstwo, ceramikę, mosiężnictwo, kożusznictwo, tokarstwo i inne eksponaty wytwórczości ludowej, jak kilimiarstwo itp. Wystawę otworzył starosta powiatowy w Kosowie p. Staniewicz. Jak się dowiadujemy, od kilku dni przebywa w Kosowie wycieczka delegatek Amerykańskiej Międzynarodowej Szkoły Sztuk Pięknych, celem zapoznania się z wytwórczością przemysłu ludowego i domowego na Huculszczyźnie. Specjalne zainteresowanie wśród delegatek wzbudziły tamtejsze kilimy.

Z BIBLJOTEKI MIEJSKIEJ IM. SMAGŁOWSKIEGO. Bibljoteka Miejska im. Smagłowskiego, została na czas ferj wakacyjnych zamknięta dla publiczności. Otwarcie bibljoteki nastąpi po ferjach w nowym lokalu, który mieścić się będzie w gmachu Magistratu przy ul. Karpińskiego.

KOMUNIŚCI KONTRA SJONISTOM. W Tyśmienicy w czasie odbywającego się zebrania sjonistycznego wtargnęli na salę komuniści żydowscy, którzy zmusili przewodniczącego zebrania do rozwiązania obrad.

WYBIŁ SZYBY W STAROSTWIE. W Kosowie, wybił szyby w Starostwie Bazyli Bratownik, za to, że Starostwo tamtejsze odmówiło mu zapomogi. Bratownika aresztowano.

Nawrócenia wśród pastorów anglikańskich

Wiadomo powszechnie, że wielu pastorów anglikańskich powstrzymuje się od przyjęcia katolicyzmu, ponieważ ten akt pozbawi chleba ich i ich rodziny. Katolicy angielscy zebrali znaczne sumy pieniężne dla okazania pomocy tym konwertytom. Po śmierci ks. Kardynała Bourne, jego zastępca, Mgr. Hinsley, objął przewodnictwo na tą akcją.

Ze sprawozdania rocznego wynika, że w roku ubiegłym na pomoc dla uczących się dzieci nawróconych pastorów wydano około 1200 funtów szterlingów; zaś tytułem zasiłków dla studjujących teologję wypłacono 650 funtów szterlingów.

Niepotrzebne straty i kalectwa

W czasopiśmie „Revue de accidens du travail et des maladies professionelles" wykazuje Dr. M. Brögli z kliniki chirurgicznej w Zurychu ile strat materjalnych podowuje wypadki przy pracy i ile powstaje wskutek tego niepotrzebnych kalek i inwalidów pracy.

Dr. Brögli przejrzał krytycznie karty chorobowe 117 robotników szwajcarskich, którzy utracili rękę, lub nogę wskutek wypadku przy pracy. Leczenie tych ludzi było bardzo kosztowne: np. wypadki amputacji nogi kosztowały od 2.155 — 13.753 fr. szwajc., licząc w to zasiłek chorobowy. Koszta protezy wynosiły od 500 — 5.172 fr.,; po wyleczeniu dochodziła do tego renta inwalidzka przez całe życie. Ogółem każdy poważniejszy wypadek przy pracy powodował straty idące w dziesiątki i setki tysięcy fr., wszystkie zaś 117 wypadków, kosztowało szwajcarskie ubezpieczenie wypadkowe wiele miljonów franków — pieniędzy wydanych zupełnie nieproduktywnie.

O ileż łatwiej i taniej można było zapobiec tym stratom i kalectwu! Wypadek przy pracy nie jest zrządzeniem losu, lecz głównie wynikiem złej organizacji pracy. Prowadząc akcję zapobiegawczą można zmniejszyć w wydatny sposób liczbę wypadków przy pracy.

Obok tego, ważnem zagadnieniem jest szybka i fachowa pomoc w wypadku przy pracy. Los zranionego zależy często od opatrzenia rany. Gdyby każdy wypadek był należycie opatrzony w miejscu, natychmiast po zranieniu, możnaby uniknąć zakażenia, a dzięki temu leczenie trwałoby krócej i w wielu wypadkach nie doszłoby do powikłań, które często zmuszają do amputacji kończyny. W wypadkach, które podaje dr. Brögli aż 45 proc. ciężkich okaleczeń uległo niebezpiecznym infekcjom.

Koszta akcji bezpieczeństwa pracy i pierwszej pomocy są znikomo małe w porównaniu ze stratami, które powodują zaniedbane wypadki przy pracy. Każde społeczeństwo powinno temu wyrzucaniu pieniędzy w błoto położyć kres.

AUDYCJE RADJOWE

Radjostacja lwowska

Sobota, dnia 27 lipca 1935 r.

6.30 Aud. poranna. 8.20 (Lw) Progr. na dzień bież. 8.25 (Lw.) Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Wiadomości meteor. 12.05 Dziennik południowy. 12.15 (Lw) Z różnych stron (płyty) 13.00 Chwilka dla kobiet. 13.05 Muzyka operetkowa w wykon. Małej Orkiestry P. R.

13.30 (Lw) „Najpiękniejsza płyta gramofonowa" — Koncert życzeń." 14.30 Najnowsze nagrania na płytach. 15.15 Muzyka z płyt. 15.25 „Nasz handel morski". 15.30 Teatr Wyobraźni nadaje słuchowisko dla dzieci: „O Wicku, który pognębił śmierć" p/g opow. Kornela Makuszyńskiego. W radjofonizacji M. Obmińskiej-Simonowej i B. Sołtysa. 16.00 „Skrzynka techniczna" — Korespond. bieżącą omówi i porad technicznych udzieli red. Wacław Frenkiel. 16.15 Koncert solistów. 16.50 „Codzienny odcinek prozy": „O żołnierzu błędawcu" — opowieść Feliksa Gwiżdża. 17.00 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk." Koncert. 18.00 Poradnik sportowy. 18.10 Minuta poezji: Wiersz Juljana Tuwima. 18.15 „Cała Polska śpiewa". 18.30 (Lw) Silva rerum i życie artystyczne. 18.45 (Lw.) Demonizm w operze — (płyty). 19.05 (Lw.) Program na dz. nast.

19.15 (Lw.) Koncert reklamowy. 19.30 Nasze pieśni wykona Wanda Rossler-Stokowska. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Przegląd wydawnictw rolniczych" wygł. Władysław Sawicki. 20.10 „Dawna miłość nie rdzewieje" w opr. Sygietyńskiego. 20.30 Recital śpiewaczy Moska Windheima. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 „Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski". 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy poświęcona Żołnierzowi Polskiemu. 21.30 „Odgłosy wsi" — koncert w wykon. Orkiestry Symfonicznej. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 „Kukułka wileńska." 22.30 „Muzyka z płyt" Serenady i kołysanki. W przerwie Wiadomości meteor. dla komunikacji lotniczej.

—o—

„O WICKU, KTÓRY POGNĘBIŁ ŚMIERĆ", słuchowisko dla dzieci.

Kornel Makuszyński należy do tych nielicznych pisarzy, którzy chcąc przemówić do dzieci, zawsze trafiają w odpowiednią strunę. To też dzieci po kilka razy czytają jego książki dla młodzieży, w których tak, jak na twarzy dziecka, po smętku odźwierciedla się radość, po łzach wzruszenia ukazuje się wesoły, nieraz łobuzerski uśmiech. Te cechy ma również jego opowiadanie „O Wicku, który pognębił śmierć", zradjofonizowane przez Z. Obmińską-Simonową i B. Sołtysa. Nada to słuchowisko rozgłośnia lwowska dziś w sobotę o godz. 15.30. Zajmująca akcja i „dramatis personae": 12-letni kolporter warszawski Wicek, św. Piotr, Śmierć, Syrena i czupurny wróbel Wojciech trzymać będą w napięciu uwagę małych radjosłuchaczy od początku do końca słuchowiska.

—o—

18.00 Leningrad „Carmen" — opera Bizeta.

19.05 Monachjum „Beztroskie szczęście" słuchow. muz.

19.35 Wiedeń. „Bal w Savoy'u", operetka Abrahama.

20.15 Budapeszt „Ge jsza", operetka Jonesa.

20.45 Radio Paris „Mały książę", operetka Lecocqua.

Radjostacja krakowska

Sobota, dnia 27 lipca 1935 r.

6.30 Tr. z Warszawy. 8.20 Program na dzień bież. oraz Wskazówki praktyczne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Marj. 12.03 Tr. z Warszawy.

12.15 Koncert Czaykowskiego z płyt. 13.00 Tr. z Warszawy. 14.30 Najnowsze nagrania na płytach. 15.25 Tr. z Warszawy i Lwowa. 16.00 Tr. z Warsz. 18.30 „Życie koncertowe w epoce dyliżansów" wygł. St. Golachowski. 18.40 Wiad. bież. 18.45 Piosenki francuskie z płyt. 19.05 Program na dzień następny. 19.15 Koncert reklamowy. 19.30 Tr. z Poznania i Warszawy. 20.00 „Nad jeziorem naszej młodości" z pow. „Ciszy lasu" dr Zb. Grabowskiego, recyt. autor. 20.10 Tr. z Warszawy. 22.06 Lokalne wiadom. sport. 22.10 Tr. z Wilna i Warszawy.

—o—



W Haarlem, murzyńskiej dzielnicy Nowego Jorku, utworzono biura werbunkowe dla ochotników do wojska abisyńskiego.

Sprzedaże

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia do 10 słów po 30 groszy — dalsze wyrazy po 5 gr. końcowe po 10 gr.

KAMIENICA
trzypiętrowa, nowa, komfort wolne lata, na sprzedaż. Bliższa wiadomość: Pan Tomasz Czerny Lwów, Piotra Pawła 11/2. 23284

TATRA
4-cylindrowa, 4-osobowa limuzyna w b. dobrym stanie do sprzedania. Lwów, Potockiego 27 m. 4. 23246

KAMIENICĘ
nową I p. — ogródek, boczna Grochowskiej — sprzeda właściciel (św. Mikołaja 20 I p.). 23258

Mieszkania

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów 2 razy BEZPŁATNIE. Dalsze wyrazy po 5 gr

5 POKOI
parter Lwów. Kadecka 4 23281

KARPIŃSKIEGO 9
pokój kawalerski z osobnem wejściem do wynajęcia. Wiadomość u dozorcy 23280

2 POKOJE
kuchnia komfort, parter, Lwów, Cyprjana Norwida 5 (boczna Listopada) do wynajęcia. Dozorca wskaże. 23279

WYSPIAŃSKIEGO 23
Jeden dwa pokoje, przedpokój, łazienka zaraz 23276

PIĘKNE
trzypokojowe słoneczne pełnokomfortowe mieszkanie kuchnia Lwów, Sierpowa 14 do wynajęcia 23273

DO WYNAJĘCIA
2 pokoje, kuchnia, komfort I. i III p. Lwów, Sierpowa 7. 23272

MIESZKANIE
trzypokojowe komfortowe piękne słoneczne Lwów. Grochowska 33 zaraz do wynajęcia. 23271

5 POKOI
kuchnia komfort do wynajęcia Lwów. Pl. Akademicki 3. 23256

DWUPOKOJOWE
mieszkania, pełnokomfortowe od zł. 93—105 i mieszkania 3-pokojowe za 130 zł. natychmiast do wynajęcia Własna Strzecha Nad Jarem 1 Dozorca wskaże. 22178

4 POKOJE
kuchnia pełny komfort bardzo ładne, słoneczne. Lwów, Tarnowskiego 94 telefon 294-46. 22213

2—3.POKOJOWE
mieszkanie komfort I piętro śródmieście poszukuję. Szczegółowe oferty „Poway" Administr. 22221

5-POKOJOWE
pełnokomfortowe obok ogrodu Kościuszki do wynajęcia. Czynsz 210 zł. Dozorca wskaże Lwów, Badenich 7 od 13'30—15'30. 22216

JEDEN
pokój kuchnia do wynajęcia Lwów, Dokerta 14 telefon 294-46 22214

29 LISTOPADA 45
4 duże pokoje pełny komfort Tel. 209-43 Listopada 19 od 17—18. 23274

3 POKOJE
kuchnia z nyżą i bez Lwów, Kochanowskiego 48. 23225

TANIO
mieszkanie 2-pokojowe kuchnia pełnokomfortowe do wynajęcia Lwów, Świętokrzyska 44. 23230

6 i 4
pokoje komfort do wynajęcia Lwów, Romanowicza 11. 23231

UJEJSKIEGO 6
5-pokojowe I p. balkon pokój służbowy rządowcom. 23236

3 POKOJE
i kuchnia komfortowe w cenie zł. 100 przy ul. Łazarza 8 do wynajęcia (bez podatku lokatorskiego) wiadomość u dozorcy 23242

4 POKOJOWE
mieszkanie komfortowe do wynajęcia Lwów, Reja 5 (boczna Piekarskiej), 23245

TRZYPOKOJOWE
eleganckie pomieszkanie wolne Lwów, Nowy Świat 18 I piętro. 23240

POKOJ
nyża, kuchnia do wynajęcia Lwów, Gródecka 51. 23254

POKOJ
kuchnia. front, półkomfort, Lwów. Stachiewicza osiem, (koniec Grochowskiej) do wynajęcia. 23257

POSZUKUJE SIĘ
2 pokoje z kuchnią, słoneczne pełny komfort, najchętniej w okolicy Łyczakowa, Czynsz pewny. Bliższa wiadomość Lwów, Nabielaka 23 m. 7 23262

KOBIECIE
solidnej wynajmę kuchnię. Zgłoszenia 8—10 rano Lwów, Długosza 33 drzwi 15. 23266

4 SŁONECZNE
pokoje kuchnia, komfort świeży remont Lwów, Supińskiego 8. 23290

2 POKOJE
kuchnia, pełnokomfortowe, słoneczne, pierwsze piętro, czynsz 70 zł. do wynajęcia. Listy pod „Referencje, gwarancja" Kurjer Zimorowicza 10. 23287

TRZYPOKOJOWE
kuchnia pełnokomfortowe 105 złotych (Bajki). Informacje „Agencja" Lwów, Kościuszki 27 23289

POKOJU
z kuchnią, komfortowego, słonecznego, suchego — nie niże I piętro poszukuje bezdzietne małżeństwo. Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Gotówka 1000 zł. zgóry. 23264

CZTEROPOKOJOWE
trzypokojowe korytarzowe komfortowe mieszkania do wynajęcia Lwów, Długosza 37 drzwi 8. 23267

Pokoje umebl.

BEZPŁATNIE zamieszczamy w tej rubryce ogłoszenia o wolnych pokojach i poszukującym przy 3 razach 2 razy do 10 słów dalsze wyrazy po 5 groszy

ŁADNY
pokój umeblowany, słoneczny z balkonem odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3 m. 7. 23238

POSZUKUJĘ
od 1. 9. pomieszczenie dla ucznia III kl. gimn. nowego typu — przy inteligentnej polskiej rodzinie, w pobliżu gimnazjum IV Techniki. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Kurjera pod „Sędzia". 23239

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

LEKKA ATLETYKA

Drugi triumf Kucharskiego w Sztokholmie. W dalszych **międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych, przy udziale** przedstawicieli **10-ciu państw z Europy,** Ameryki i Nowej **Zelandji, Kucharski star**towal tym razem **na 1.000 m., odnosząc drugi triumf i zajmując mimo bardzo sil**nej konkurencji **pierwsze miejsce w czasie 2:29. Czas ten jest nowym rekordem** Polski. **Dotychczasowy rekord należał do Kusocińskiego i wynosił 2:29.2. Drugie miejsce za Kucharskim zajął Amerykanin Venzke, w czasie 2:29,2. Trzecim był Szwed Haglund w czasie 2:30.9.**

We czwartek powrócił do Warszawy z kuracji Janusz Kusociński. Stan nogi mistrza olimpijskiego nie przedstawia się niestety pomyślnie, wobec czego start Kusocińskiego w tym sezonie **jest wątpliwy.**

Walasiewiczówna trenować będzie systematycznie na stadjonie Wojska Polskiego.

Zwycięstwo polskiego lekkoatlety w Ameryce południowej. W obecności kilku tysięcy widzów odbył się w Kurytybie na ulicach miasta bieg na dystansie 3880 m. Zwyciężył w doskonałej formie Polak Józef Wiśnik, członek Junaka, dystansując następnego zawodnika o 200 metrów.

Reprezentacja Polski na trójmecz państw bałtyckich, który odbędzie się w dn. 1 i 2. sierpnia w Tallinie, wyjeżdża z Warszawy w poniedziałek 29. b. m. **wieczorem.**

TENIS

W środę opuściła Warszawę tenisowa reprezentacja Polski, udając się na Węgry. Hebda nie mógł wyjechać i opuścił Lwów dopiero w czwartek.

Finały turnieju o mistrzostwo wybrzeża polskiego w Gdyni dały wyniki następujące: w grze pojedynczej panów: Warmiński — dr. Förster 6:2, 6:4, 6:4; w grze pojedynczej pań: Łuniewska — Pajslowa 6:3, 6:2; w grze podwójnej panów: dr. Förster — Małcużyński pokonali Lamner — Altschüler 7:5, 5:2, 6:1. w grze podwójnej pań: Krytówna — Pajslowa pokonały parę Rejmanowa — Wojciechowska 8:6, 6:2; mieszanej: Krytówna—Pałęcki wygrali z parą Łuniewska—Księżopolski 6:2, 6:2.

Mecz tenisowy międzypaństwowy Włochy — Jugosławja, zakończył się wynikiem nieoczekiwanym, a mianowicie remisem 6:6:

HIPPIKA.

W 3-cim dniu międzynarodowych zawodów w Spa, odbył się konkurs szczęścia; zwyciężył jeździec holenderski. **Komorowski** na Wizji zajął 4-te miejsce, **Gutowski** na Warszawiance 5-te, **Szosland** na Milordzie 6-te, **Galica** na Orlicy 10-te. Wszyscy przejechali 25 przeszkód **bez błędu.** O kolejności miejsc decydował krótszy czas o ułamki sekund. Drugi konkurs sztafetowy po 2-ch jeźdźców wygrali Belgowie. — Z Polaków **para Szosland na Zapale i Komorowski na Wizji zdobyli 6-tą nagrodę.** Ponadto Komorowski na Wizji zajął 2-gie miejsce w klasyfikacji indywidualnej.

STRZELANIE.

Nowy rekord na Narodowych Zawodach. W czwartym dniu narodowych zawodów **mjr. Wrzosek z 9. p. p. Leg., osiągając 340 pkt. na 400 możliwych, ustanowił nowy rekord Polski, lepszy o 5 pkt. od dawnego z r. 1933, z karab. wojsk. na 300 m. w trzech postawach.**

Zakończono następnie strzelania łucznicze. Pierwsze miejsce wśród pań zdobyła **Kurkowska - Spychajłowa** 647 pkt. 2) Moczulska 560, 3) Janecka 455. Pierwsze miejsce w trójboju zespoł. zdobył żeński zespół Pocztowego P. W., a drugie zespół Zw. Strzel. z Warszawy. — Strzelania z łuku dla panów: 1) Krajewski 674 pkt., 2) **Prugar 607** pkt., a drużynowo pierwszy Zw. Strzelecki, Warszawa, 2) Pocztowe P. W.

Strzelanie z broni palnej dla pań prowadzi Wasilewska, a dla panów Sawicki. W konkurencji karabinu sport. dowol.: 1) Rutecki, 2) Borowski.

PIŁKA NOŻNA

W związku z zarządzeniem PZPN. wyłonienia mistrza Okręgu do 11. sierpnia L. Z. O. P. W. wyznaczył dalszy ciąg terminarza rozgrywek o mistrz. Ligi Okr. następująco: 27 lipca: Lechja — Pogoń Stryj; 31. lipca: Czuwaj — Hasmonea; II. Sokół — Lechja; 7. sierpnia: Ognisko — Hasmonea, Czarni — Lechja; 11. sierpnia: **Hasmonea—Czarni** (spotkanie finałowe), Polonja — Lechja, Ukraina — Resovia, Pogoń Stryj — Pogoń B.; 18. sierpnia: II. Sokół — Ukraina, Resovia — Pogoń I. B., Polonja — Pogoń Stryj; 28. lipca: Pogoń Stryj — Lechja; 4. sierpnia: Hasmonea — Lechja, Czarni — Pogoń I. B., Czuwaj — Polonja, Ukraina — Pogoń Stryj; 15. sierpnia: Resovia — Czuwaj, II. Sokół — Polonja, Ognisko — Pogoń Stryj; 25. sierpnia: II. Sokół — Ognisko, Pogoń Stryj — Resovia.

Terminarz rozgrywek ligowych uległ nowej zmianie wskutek zajęcia dnia 13. października na mecz **Polska—Austrja.** Wskutek tego przełożono mecze ŁKS-Cracovia z 6 października na 27 października. Legja — Cracovia z 13 października na 6. października. Warta — ŁKS. z 13. października na 6. października. Śląsk—Warszawianka wyznaczono na 13 października z tem, że oba kluby zgodzą się grać bez graczy ewentualnie zabranych do reprezentacji. Mecz Garbarnia — Wisła ma być przełożony z 13. października na inny termin, który uzgodnią kluby między sobą. Mecz Śląsk — Wisła przełożono z 22. września na 25. sierpnia za obopólną zgodą tych klubów.

Zarząd Ruchu otrzymał ostatnio szereg ofert od drużyn zagranicznych na rozegranie meczów w kraju i zagranicę, m. in. od Admiry, Ujpestu, Rapidu, Breslauer SC i t. d.

PIĘCIOBÓJ OFICERSKI WE LWOWIE.

We Lwowie rozpoczęły się zawody o mistrzostwo D. O. VI. w pięcioboju oficerskim i wieloboju podoficerskim.

W strzelaniu oficerskiem zanotowano następujące wyniki: 1) por. Zawadzki (19 p. p.) 19 pkt. na 20 możliwych, 2) podpor. Korzeń (40 p. p.) 18 pkt., 3) por. Nemetz (19 p. p.) 18 pkt. 4) por. Szpiniowski (48 p. p.) 15 pkt., 5) por. Różański (54 p. p.) 14 pkt., 6) por. Hołoniewski (6 p. strz. konnych) 14 pkt., 7) por. Łewków (40 p. p.) 14 pkt., 8) por. Jakowiew (1. p. a. n.) 14 pkt., 9) por. Krzyworączka (40 p. p.) 13 pkt., 10) por. Walciuch (49 p. p.) 12 pkt. Startowało 15 oficerów.

W konkurencji podoficerów pierwsze miejsce zajął kapral Kunz (6 baon czołgów) 17 pkt., 2) plut. Bartosz (49 p. p.) 16 pkt., 3) plut. Głód (48 p. p.) 13 pkt. W pływaniu na 200 m. stylem dowolnym w konkurencji oficerów: 1) por. Nemetz 4:07, 2) por. Michowicz (49 p. p.) 4:13.5, 3) por. Jakubowski (1ż a. n.) 4:17.5, 4) por. Czernicki (52 p. p.) 4:27,5, 5) por. Seniuta (40 p. p.) 4:47,6.

W konkurencji podoficerskiej: 1) kapral Kunz 3:55.4, 2) kapral Wełyczko 4:04.6, 3) kapral Konrad 4:44,7.

KOLARSTWO.

Pusz mistrzem torowym. Na torze na Dynasach tytuł mistrza zdobył Pusz, wygrywając tę konkurencję po raz trzeci z rzędu. Najlepszy czas Pusza osiągnięty w półfinale wynosił 12.6. Drugie miejsce zajął Frączkowski, trzeci Popończyk, czwarte Einbrodt.

Pułtusk — Chorzele — Pułtusk. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się VI. ogólno - polski bieg kolarski do granicy niemieckiej, na trasie 170 klm., Pułtusk—Chorzele — Pułtusk.

Bieg uznany został jako eliminacyjny do wyścigu Warszawa — Berlin i zgromadzi elitę kolarstwa.

W klasyfikacji drużynowej biegu kolarskiego „Dokoła Francji" prowadzi Belgja — 341:42:12 sek., 2) Francja — 343:05:20 sek., 3) Niemcy — 350:29:34 sek., 4) Włochy — 352:56:11 sek.. 5) Hiszpanja — 353:45:15 sek.

SPORT MOTOCYKLOWY.

Mistrzostwa Polski na torze żużlowym. W dniach 14 i 15 sierpnia b. r. odbędą się w Bydgoszczy po raz pierwszy w Polsce, zawody motocyklowe dirt - trackowe o mistrzostwo Polski.

KOMUNIKATY.

W niedzielę, dnia 28. lipca, o godz. 17-tej **na boisku Czarnych** odbędą się rewanżowe zawody o mistrzostwo ligi okręgowej pomiędzy drużynami Resovi i Czarnych. Zawody powyższe dadzą Czarnym okazję do rehabilitacji za poniesioną porażkę z Resovią w Rzeszowie. Jako przedmecz odbędą się zawody o mistrz. kl. A T. S. L. — Jutrzenka o godz. 15-tej.

Wydawca: Mgr. D. Macieiko. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Lwów, Mochnackiego 48. Odpow. red. Stanisław Starzewski.